

ŚRODA
17|04|2024|

GAZETA 138 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



SPORT CODZIENNIE



**OBROŃCA KONTRA
REKORDZISTA** \14



**KAŻDY SUKCES TO
ZARAZEM BÓL GŁOWY** \15



**BASKETBALL I RÓŚ
GRAJĄ DALEJ** \16

ISSN 0137-9127



9 770 137 912 033

16



ŻÓŁW NIE ZATRZYMAŁ BUDOWY PARKU ROZRYWKI



**MICHELIN OGRANICZA
PRODUKCJĘ** \2



**KAŻDY CHCIAŁBY
DOŻYĆ SETKI** \5



**NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO
NA MARZENIA** \8-9



**SENIORZE,
NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!** \10

CZYTAJ
**NOWY
PORTAL**

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • ŁÓŻA • SIEDLCE



warszawa • mazowsze
wawa.info

MICHELIN OGRANICZA PRODUKCJĘ

– Fabryka Michelin w Olsztynie przechodzi transformację, aby lepiej odpowiadać na trendy i potrzeby rynku opon samochodowych i ciężarowych – mówi Piotr Sztaszelek, rzecznik Michelin. Co to oznacza dla pracowników?

Fabryka Michelin to największy pracodawca na Warmii i Mazurach. Zatrudnia około 5 tys. pracowników. Dochodzą do tego firmy współpracujące, co przekłada się na kolejne setki osób korzystających z obecności Michelin. W Olsztynie produkowane są opony do maszyn rolniczych, samochodów osobowych i ciężarowych. Okazuje się jednak, że władze Michelin zdecydowały się na modyfikację profilu swojej działalności.

– FABRYKA MICHELIN W OLSZTYNIE PRZECHODZI TRANSFORMACJĘ, ABY LEPIEJ ODPOWIADAĆ NA TRENDY I POTRZEBY RYNKU OPON SAMOCHODOWYCH I CIĘŻAROWYCH – MÓWI PIOTR SZTASZELEK, RZECZNIK MICHELIN.

W konsekwencji Michelin podjął decyzję o stopniowym zamknięciu Zakładu Opon Ciężarowych w olsztyńskiej fabryce. Stanie się to z końcem grudnia 2024 roku. Co to oznacza dla pracowników?

– Redukcja zatrudnienia nie jest przewidywana



– podkreśla Sztaszelek. – Decyzja dotyczy 430 pracowników i wynika tylko i wyłącznie z kontekstu rynkowego. Każdy pracownik otrzyma indywidualne wsparcie umożliwiające rozwój kariery w kierunku nowego stanowiska.

Sztaszelek podkreśla, że fabryka w Olsztynie to miejsce z wieloma zakładami produkcyjnymi „o stałych potrzebach związanych z codzienną działalnością i realizacją bieżących projektów”.

Michelin w Olsztynie jest największą fabryką opon w Polsce i jednym z najnowocześniejszych producentów opon na świecie. Ponad 70 proc. produkcji trafia na

eksport. Powierzchnia fabryki Michelin w Olsztynie to 187 hektarów.

Przypomnijmy, że swoją działalność produkcyjną w Olsztynie zamyka właściciel zakładu Schwarte Group Milfor. Przedsiębiorstwo zalicza się do europejskich liderów rynkowych i technologicznych w zakresie produkcji zbiorników i aparatury do magazynowania, przetwarzania płynnych spożywczych i innych delikatnych substancji.

– Wysokie koszty energii, infrastruktury i zatrudnienia, presja cenowa na rynkach zbytu wymagają od nas ponownego prze-myślenia naszej strategii

i skoncentrowania się na naszych mocnych stronach oraz skupienia się na zrównoważonym rozwoju – podkreśla dyrektor Schwarte Group Milfor w Olsztynie Danuta Skrajny.

– Niestety Schwarte Group w Olsztynie przynosiło w ostatnich latach straty finansowe w produkcji w Olsztynie. To skłania zarząd firmy do przeniesienia produkcji do najnowocześniejszego zakładu produkcyjnego spółki macierzystej w Valpovo w Chorwacji.

Schwarte Group posiada w Polsce dwa zakłady: w Koszalinie i Olsztynie. Obecnie zatrudnia tam łącznie około 270 osób.

Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego otrzymał już zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych, a także zawiadomienie o podpisaniu porozumienia ze związkami zawodowymi. Porozumienie dotyczy warunków zwolnień grupowych, w tym wykraczających poza ustawę o zwolnieniach grupowych: dodatkowe odprawy, outplacement, świadczenie pomocowe, dodatkowe dni na poszukiwanie pracy oraz wsparcie szkoleniowe. Zawiadomienie dotyczy 72 pracowników ze 166 zatrudnionych w Olsztynie. Przeniesienie produkcji do Chorwacji nie oznacza jednak, że firma całkowicie zniknie z Olsztyna.

Na miejscu dostępne jest lokalne centrum akademickie kształcące wysoko wykwalifikowanych kandydatów. Ścisła współpraca z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim może zapewnić firmie kolejne pokolenia wykwalifikowanych pracowników. Dzięki temu Schwarte Group rozbuduje i wzmocni Centrum Kompetencji Inżynierskich w Olsztynie. Będzie ono odpowiedzialne za techniczne zarządzanie projektami, w szczególności w zakresie projektowania



— WYSOKIE KOSZTY ENERGII, INFRASTRUKTURY I ZATRUDNIENIA, PRESJA CENOWA NA RYNKACH ZBYTU WYMAGAJĄ OD NAS PONOWNEGO PRZEMYŚLENIA NASZEJ STRATEGII I SKONCENTROWANIA SIĘ NA NASZYCH MOCNYCH STRONACH ORAZ SKUPIENIA SIĘ NA ZRÓWNOWAŻONYM ROZWOJU — PODKREŚLA DYREKTOR SCHWARTE GROUP MILFOR W OLSZTYNIE DANUTA SKRAJNY.

zbiorników ze stali nierdzewnej i instalacji procesowych różnego zastosowania, a także za związane z nimi prace serwisowe. 6S

W CENTRUM OLSZTYNA POWSTANIE NOWE OSIEDLE MIESZKANIOWE?

Nieruchomość znajduje się przy starej ul. Warszawskiej. Ratusz zdecydował o wystawieniu na sprzedaż gruntu zabudowanego budynkiem mieszkalnym nr 35 i 35A. Pod tym ostatnim adresem znajduje się budynek transportu i łączności przeznaczone do rozbioru. Pod pierwszym zlokalizowana jest kamienica. Znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie hotelu Kopernik. Ratusz zdecydował już o ustaleniu ceny wywo-

ławczej do przetargu ustnego nieograniczonego. Działka, na której stoją oba budynki, ma powierzchnię około 2,4 tys. mkw. Wyceniono je na 2,5 mln zł. Wychodzi na to, że 1 mkw. ma mieć około 1 tys. zł. – Inwestor otrzymał decyzję zezwalającą na rozpoczęcie prac – mówi prezydent Piotr Grzymowicz. Przypomnijmy, że wcześniej ratusz sprzedał inną niedawno położoną działkę. To

nieruchomość o powierzchni 1239 mkw. znajdująca się przy al. Warszawskiej 4A/Grunwaldzkiej 5. Nieruchomość znajduje się w sąsiedztwie z kamienicą, w której jeszcze do niedawna funkcjonował jeden z najstarszych antykwariatów w Olsztynie. Z drugiej strony graniczy z halą sportową olsztyńskiego Klubu Sportowego „Budowlani”. Ostatecznie ratusz uzyskał kwotę około 4 mln zł. Tu też sprawa się rozstrzygnęła.

– Wyrażono pozwolenie na wydanie decyzji ustalającej warunki zabudowy na działce położonych przy ulicy Grunwaldzkiej w Olsztynie dla inwestycji obejmującej budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z częścią o funkcji zamieszkania zbiorowego i lokalami handlowo-usługowymi w parterze wraz z garażem podziemnym, drogą dojazdową – czytamy w ratuszowych decyzjach. To niejedyna inwestycja

mieszkaniowa, która będzie realizowana w Olsztynie. – Wyrażono zgodę na wydanie decyzji zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę obejmującej: rozbiórkę istniejącego budynku hotelowego oraz budowę dwóch budynków usług zakwaterowania turystycznego z garażem podziemnym wraz z dojazdami, dojazdami i miejscami postojowymi na

działce nr 70/1 obręb 40 przy ul. Bałtyckiej w Olsztynie – czytamy w kolejnych decyzjach prezydenta. To także wydanie decyzji zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia obejmujące budowę budynku mieszkalnego (bryła A i B z łącznikiem) wraz z budową murów oporowych przy ulicy Artyleryjskiej w Olsztynie. 6S

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Artur Dryhnycz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklama@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklama@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539





Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie uzgodnił realizację inwestycji, która polega na budowie parku rozrywki w Łutynówku w gminie Olsztyniek — poinformowała nas Justyna Januszewicz, rzeczniczka RDOŚ w Olsztynie.

Można tylko przypuszczać, że w poniedziałek późnym popołudniem, kiedy do inwestora dotarła decyzja RDOŚ, w jego biurach w Rzgowie pod Łodzią było słychać strzelające korki od szampana. Zniknęła ostatnia obawa przed zablokowaniem budowy, która ma przyciągać turystów z kraju, Europy, ale i całego świata.

Droga do uzyskania uzgodnienia nie należała do usłanych różami. Raport przygotowany przez inwestora wymagał uzupełnień, których zażądały kolejno Wody Polskie, Sanepid, a w końcu RDOŚ. Przedłużał się termin wydania opinii na temat dokumentu. Pojawiły się też informacje, że zagrożeniem dla realizacji inwestycji może być... żółw błotny.

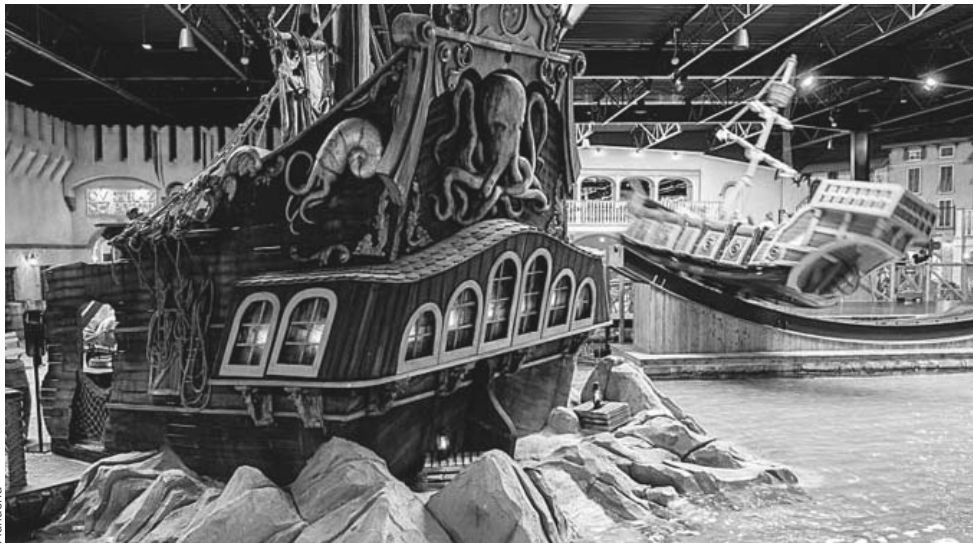
To gatunek szlachetnego gada, który jest pod całkowitą ochroną. Występowanie jego siedlisk wielokrotnie zatrzymywała nawet strategiczne inwestycje. Tak było między innymi z budową jednego z odcinków drogi S16. Informacja o potencjalnym występowaniu na terenie przyszłej budowy siedlisk żółwia błotnego była chętnie podchwytywana przez niektórych ekologów, jednak nie znalazła potwierdzenia. I choć RDOŚ wprowadził pewne zastrzeżenia, to żadne z nich nie powinno stanąć na drodze do wydania pozwolenia na budowę.

— Przy zastosowaniu nałożonych działań minimalizujących nie dojdzie do negatywnego oddziaływania zamierzenia na środowisko. Nie stwierdzono także możliwości znaczącego negatywnego wpływu inwestycji na obszary Natura 2000 — stwierdza Justyna Januszewicz.

Jak wyjaśnia rzeczniczka instytucji, która stoi na straży dobrostanu przyrody w regionie, rozstrzygnięcie jest obwarowane szeregiem warunków. Nad ich prawidł-

JEST ZIELONE ŚWIATŁO DLA BUDOWY PARKU ROZRYWKI

WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE INWESTOR, KTÓRY PLANUJE BUDOWĘ NAJWIĘKSZEGO W EUROPIE RODZINNEGO PARKU ROZRYWKI W ŁUTYNÓWKU POD OLSZTYNKIEM, PO DWÓCH LATACH STARAŃ JEST NA OSTATNIEJ PROSTEJ DO UZYSKANIA ZGODY NA BUDOWĘ. DOSTAŁ OD RDOŚ ZIELONE ŚWIATŁO, JEDNAK POD PEWNYMI WARUNKAMI.



Tak wygląda Mandoria pod Łodzią. Park rozrywki pod Olsztynkiem, który ma stworzyć ten sam właściciel, ma być jeszcze większy

łową realizacją będzie czuwał nadzór przyrodniczy. Dokument dotarł już także do samorządów, na których terenie ma powstać park.

— Już z pierwszego spojrzenia na uzgodnienie wynika, że RDOŚ wprowadził zastrzeżenia, które mają chronić zarówno przyrodę, jak i okolicznych mieszkańców. Dotyczą między innymi takich spraw jak przypilnowanie, żeby droga wewnętrzna budowy nie była drogą dojazdową. Oczywiście tych zastrzeżeń jest sporo więcej, ale nie zauważyłem żadnego, które mogłoby być przeszkodą w rozpoczęciu i prowadzeniu inwestycji, ale także pracy samego

parku, kiedy już powstanie — powiedział nam Robert Waraksa, burmistrz Olsztynka.

Teraz dokument zostanie wyłożony do wglądu przez mieszkańców gminy Olsztyniek, na której terenie ma powstać największy w Europie Rodzinny Park Rozrywki. Ten etap konsultacji społecznych potrwa cały miesiąc.

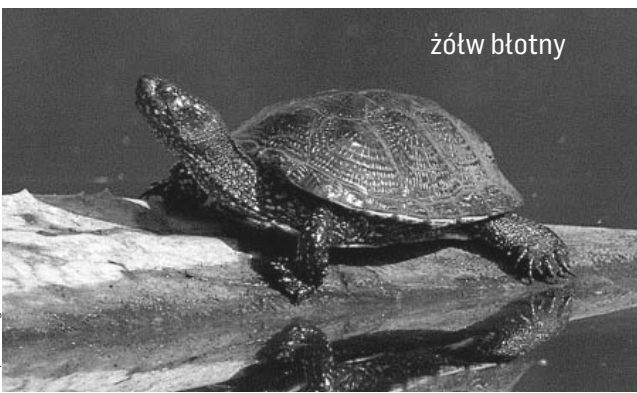
— Będziemy czekali na uwagi ze strony naszych mieszkańców. Jeśli nie będzie większych zastrzeżeń, to koniec maja jest realnym terminem wydania decyzji o warunkach budowy, a to wydaje się starostwo powiatowe — mówi Robert Waraksa.

— Mam nadzieję, że wszystko będzie się działo zgodnie z dalszą procedurą administracyjną. Jeśli nie

będzie żadnych opóźnień, to jeszcze w tym roku będzie mogła być rozpoczęta budowa — przekazał nam starosta olsztyński Andrzej Abako.

Przypomnijmy. Zarówno starosta olsztyński, jak i burmistrz Olsztynka wielokrotnie podkreślali, że budowa parku jest znaczącą inwestycją i oczekiwanym przez wszystkich impulsem rozwojowym dla regionu. Inwestorem jest właściciel znanej marki odzieżowej Ptak S.A., który prowadzi już największy rodzinny park rozrywki pod dachem, Mandoria w Rzgowie niedaleko Łodzi.

Budowa całego parku w Łutynówku, który ma być miejscem pracy dla ponad 300 osób, będzie kosztować kilkaset milionów złotych. W przyszłości miałyby go odwiedzać nawet 2 miliony gości rocznie. Łutynówko zostało wybrane przez inwestora ze względu na oto-



żółw błotny

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o kolejnym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Lokal niemieszkalny nr 2A, znajdujący się na poziomie piwnic budynku nr 12 położonego przy ul. Partyzantów w Olsztynie, wraz ze sprzedażą udziału 50/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału w gruncie (obręb 72, działki nr 20 i 18/10 o łącznej pow. 274 m ² , zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00020554/7)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu niemieszkalnego – 29,30 m ²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu niemieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	70 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu	17 maja 2024 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro
Wysokość wadium	7 000,00 zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez Bank Handlowy S.A., nr rachunku 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 13 maja 2024 r. Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu 13 maja 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie, pod adresami www.olsztyn.eu , infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. (89) 527-31-11 wew. 371 lub (89) 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu (89) 533-36-26 lub (89) 526-28-37

WYCIĄGNĘLI Z PIWNIC ARMATNIE LUFY



z kołami, które po tych szynach jechały. Po takiej konstrukcji lufa była wyciągana na górę przy pomocy wyciągarki zamontowanej na samochodzie. Wyciągnięte lufy przez niedługi czas będzie można oglądać na dziedzińcu zamku w Lidzbarku, potem będą wystawiane na dziedzińcu zamku w Olsztynie i w Pałacu Dohnów w Morągu. Nowe wystawy w lidzbarskim zamku zostaną udostępnione zwiedzającym w najbliższą sobotę.

Muzealnicy z zamku w Lidzbarku Warmińskim wydobyli z drugiego poziomu zamkowych piwnic cztery lufy armatnie. Ponieważ każda z nich ważyła ok. 700 kg, musieli zmontować specjalną konstrukcję, przypominającą kolejkę.

Zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim jest pomnikiem historii i jednym z najcenniejszych w kraju zamków gotyckich. W zamkowej piwnicy powstają właśnie nowe wystawy, które będą pokazywały, jak zamek był budowany, ogrzewany i broniący. W jednej z piwnic muzealnicy nie mogli ustawić nowych wystaw, ponieważ przed wieloma laty w nieznanych okolicznościach ktoś schował tam cztery lufy armatnie. — Wiemy, że te lufy w latach powojennych zostały przywiezione z Kamieńca Suskiego, więc zupełnie nie nadają się na ekspozycję dotyczącą zamku biskupów warmińskich — powiedziała kierownik lidzbarskiego zamku Małgorzata Jackiewicz-Garniec.

Muzealnicy mieli nie lada problem, by wydobyć lufy z poziomu minus 2. Nie dość, że każda z czterech luf ważyła po ok. 700 kg, to schody do piwnicy są bardzo strome, a otwory wentylacyjne w murze zbyt wąskie, by przez nie wyjąć lufy. Z tego powodu na zamkowych schodach ułożono szyny, a same lufy umieszczono na podestach

Opócz dwóch piwnic muzealnicy przygotowali wystawę w dawnej zamkowej kuchni. Będzie to wystawa poświęcona zarówno samej kuchni, jak i sierciorńcowi, który w XIX w. funkcjonował w zamku, gdy budowała przestala być siedzibą biskupów warmińskich. W otoczeniu zamku, także od najbliższej soboty, będzie można zwiedzać ogrody biskupie.

Zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim został zbudowany w XIV wieku i do pierwszego rozbioru Polski był siedzibą biskupów, którzy na Warmii sprawowali władzę zarówno świecką, jak i kościelną. Mieszkańcami tego zamku byli m.in. wuj Kopernika Łukasz Watzenrode i sam Mikołaj Kopernik, biskup Jan Dantyszek, kardynał Stanisław Hozjusz, Marcin Kromer czy niezrównany bajkopisarz Ignacy Krasicki, który był ostatnim biskupem rezydującym na tym zamku.

(PAP) JOANNA
KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

BĘDZIE
BEZPIECZNIEJ NA
PRZEJŚCIACH

DROGOWCY ROZPOCZYNĄ
DOŚWIETLANIE KOLEJNYCH
NIEBEZPIECZNYCH PRZEJŚĆ DLA PIESZYCH
W OLSZTYNIE. ZNAMY ICH LOKALIZACJE.

Nie wszystkie przejścia dla pieszych są w Olsztynie odpowiednio bezpieczne. Jednym z powodów jest ich nieodpowiednie oświetlenie. Z policyjnych statystyk wynika wręcz, że na olsztyńskich ulicach ginie coraz więcej pieszych. Średnio co roku do wypadków w tych miejscach dochodzi po kilkadziesiąt razy.

W ich wyniku średnio kilkanaście osób zostaje rannych, a kilka niestety ginie. Najniebezpieczniejsze jest przejście przez ul. Synów Pułku w obrębie skrzyżowania z ul. Orłowicza, na którym między innymi zginęła młoda dziewczyna potrącona przez auto. Jednym ze sposobów poprawy bezpieczeństwa ma być doświetlenie zebr. Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie ma opracować projekty na kilkadziesiąt wybranych przejść dla pieszych. Drogowcy robią to cyklicznie. Teraz przyszedł czas na kolejne. Znamy ich lokalizacje.

W tej sprawie drogowcy właśnie rozpisali przetarg. — Przedmiotem zamówienia jest budowa doświetlenia 8 przejść dla pieszych bez systemu

sterowania oświetleniem w tym: 1) zamówienie podstawowe: budowa doświetlenia 2 przejść dla pieszych: Płoskiego – Laszki – Dorranta – Jagiellońska – Ogrody Działkowe (Pętla Wadąg) 2) prawo opcji: budowa doświetlenia 6 przejść dla pieszych: Mochnackiego – Stara Warszawska, Grunwaldzka – Mochnackiego – Prosta, Bałtycka – Poranna, Bałtycka – Wilgi, Rataja – Wrocławska, Zamenhofa – SP 9 — czytamy w ogłoszeniu. Oferty można składać do 11 kwietnia.

W poprzednich działaniach doświetlono przejścia m.in. na: Obrońców Tobruku – Kasprzaka, Witosza – Myszki Miki, Wojska Polskiego 25, Wańkowicza – Murzynowskiego, Wojska Polskiego – Kasprowicza – Żeromskiego, Wojska Polskiego – Radiowa.

— Stan infrastruktury drogowej to jeden z czynników zwiększający bezpieczeństwo pieszych. Niezwykle istotna jest też edukacja, a to dlatego, że przyczyną niebezpiecznych zdarzeń drogowych jest również niewystarczająca świadomość zagrożeń, z jakimi można spotkać się na



drodze, co również w dużym stopniu powoduje, że wypadki drogowe w Polsce od wielu lat są poważnym problemem społecznym — mówi Paweł Micek, zastępca dyrektora Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa w Olsztynie.

Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc wśród krajów Unii Europejskiej pod względem poziomu zagrożenia pieszych w ruchu drogowym. Mamy duży udział wypadków z udziałem pieszych w warunkach ograniczonej widoczności. Jednym z głównych czynników powodujących takie

wypadki są ludzkie błędy, takie jak nadmierna prędkość czy używanie telefonu podczas jazdy. Jednak okolicznościami sprzyjającymi potrąceniom pieszych na przejściach są również ograniczona widoczność pieszych w nocy oraz w czasie złych warunków atmosferycznych.

Projekt „Poprawa bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych w Olsztynie” dofinansowany ze środków „Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej”.

GS

REKLAMA

przetarg

WÓJT GMINY PURDA

ogłasza I przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład zasobu gminnego:

1. działka nr ewid. 20/9, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1071 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 105 800,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 6 czerwca 2024 r. o godz. 9⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 600,00 zł należy wpłacić do dnia 31 maja 2024 r.
2. działka nr ewid. 20/10, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1050 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 103 700,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 6 czerwca 2024 r. o godz. 11⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 400,00 zł należy wpłacić do dnia 31 maja 2024 r.
3. działka nr ewid. 20/11, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1071 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 105 800,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 6 czerwca 2024 r. o godz. 13⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 11 000,00 zł należy wpłacić do dnia 31 maja 2024 r.
4. działka nr ewid. 20/16, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1035 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 102 200,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 10 czerwca 2024 r. o godz. 9⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 000,00 zł należy wpłacić do dnia 4 czerwca 2024 r.
5. działka nr ewid. 20/17, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1087 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 107 400,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 10 czerwca 2024 r. o godz. 11⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 800,00 zł należy wpłacić do dnia 4 czerwca 2024 r.

Warunki wzięcia udziału w przetargach zostały szczegółowo opisane w ogłoszeniu dostępnym na stronach internetowych www.purda.pl i www.bip.purda.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr tel. 89 544 42 71.

REKLAMA

przetarg

Regionalna Izba Obrachunkowa w Olsztynie

ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż samochodu służbowego marki Skoda Superb II Ambition w cenie wywoławczej 6000 zł brutto.

Wszelkie informacje o przetargu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie.

638240pb1-a -P

przetarg



Olsztynska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Olsztynie

ogłasza przetarg na wykonanie robót modernizacyjnych – remontu balkonów zgodnie z zakresem czynności zawartym w SIWZ w budynkach będących w zasobach OSM.

Informujemy, iż z wybraną firmą zostanie podpisana umowa na wieloletnią współpracę przy wykonywaniu remontu balkonów zgodnie z załączonym wzorem umowy do specyfikacji.

Ofertę z ceną wykonania usługi należy złożyć w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie robót remontowych w zasobach OSM” do 07.05.2024 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni, przy ul. Szarych Szeregów 5, p.101.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia do pobrania w pok. 206 w siedzibie Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Spółdzielni 08.05.2024 r. o godz. 10.00 w pok. 101. Informacja telefoniczna w sprawie przetargu – 663 404 075, Sławomir Milewski.

439240tr-a-M

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 48/2024 z dnia 12 kwietnia 2024 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

7424sezt-a -P

440240tr-a -P

W ich przypadku trzeba mieć płuca jak miechy, żeby zdmuchnąć wszystkie świeczki na torcie urodzinowym. Ale jak się ma sto lat, to grono bliskich jest też duże, to jest komu pomóc jubilatowi.

O takiej chwili pewnie marzy wielu, bo kto nie chciałby żyć długo, pomysłnie i na dodatek dożyć do setki? Ale sztuka ta udaje się tylko nielicznym, choć prawdą jest, że sędziwych ludzi przybywa, bo żyjemy coraz dłużej. Dziś średnia długość życia kobiet w Polsce to 81,1 roku, a mężczyzn – 73,4 roku, ale to jeszcze daleko do stu lat.

Na Warmii i Mazurach żyje obecnie 96 osób, które ukończyły sto lat. A przynajmniej o tylu wiadomo, bo ZUS wypłaca im dodatkowo tzw. świadczenia honorowe (oddział w Elblągu wypłaca jej 24 osobom, a oddział w Olsztynie – 72). Tu trzeba jednak pamiętać, że oprócz ZUS-u świadczenie honorowe wypłaca również KRUS i resortowe zakłady emerytalne.

Najstarszą osobą w naszym województwie jest 107-letnia kobieta, która mieszka w Bartoszycach. Natomiast najstarszy mężczyzna ma 105 lat i mieszka w Elblągu. Wśród warmińsko-mazurskich stulatów dominują panie, bo jest ich aż 85.

Nie jesteśmy oazą długowieczności

Czy jesteśmy regionem ludzi długowiecznych? Czy w ogóle można mówić o regionach w naszym kraju, gdzie żyje się dłużej niż gdzie indziej? Jak pisał Medonet na podstawie informacji od rzeczników regionalnych ZUS z całej Polski, najwięcej stulatów mieszka na Mazowszu (557), Śląsku (383) i w Małopolsce (349). Najmniej stulatów żyje na Opolszczyźnie (68), Lubuskim (84) i na Podlasiu (87).

Jednak tu trzeba mieć na uwadze ogólną liczbę mieszkańców w danym regionie. A chcąc porównywać województwa, to należałoby przeliczyć liczbę stulatów na 100 tys. mieszkańców. Wtedy będziemy mogli coś więcej powiedzieć.

Zrobiliśmy to, biorąc pod uwagę stan ludności

w województwach na koniec 2022 roku. I niestety, tu nie mamy dobrych wiadomości dla mieszkańców Warmii i Mazur. Nasz region ze wskaźnikiem 7,02 znalazł się dopiero na 15. miejscu w kraju. Wskaźnik ten był niższy tylko na Lubelszczyźnie (5,6). W kilku regionach wyniósł nieco ponad 10 (Mazowsze, Małopolska, Kujawsko-Pomorskie), a najwyższy był na Pomorzu – 10,84.

Premia dla stulatka

Jednak z pięknym jubileuszem stu lat wiąże się też wymierna korzyść finansowa. Jest to świadczenie honorowe, niezależne od emerytury czy renty. Jest wypłacane dożywotnio.

Wprawdzie świadczenie honorowe przysługuje wszystkim osobom, które ukończyły 100 lat i jest wypłacane co miesiąc, lecz jest w różnej wysokości. Dlaczego?

— Kwota bazowa dla nowych świadczeniobiorców jest ustalana corocznie i obowiązuje od 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku — tłumaczy Anna Grabowska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim. — Świadczenie co roku jest wyższe i dlatego stulatowie otrzymują je w różnych kwotach. Dla osób, które ukończyły sto lat po 29 lutego 2024 r., świadczenie honorowe wynosi 6246,13 zł brutto. Osoby, które ukończyły 100 lat, w ubiegłych latach, świadczenie otrzymują w wysokości wówczas obowiązującej, albowiem nie jest ono waloryzowane — dodaje rzeczniczka.

Specjalne świadczenia dla stulatów w Polsce nie są nowością. Były wypłacane już w latach 70. XX wieku. Wówczas dodatkowe pieniądze trafiały do zaledwie 500 osób w kraju. Dziś ta liczba jest kilkakrotnie wyższa, bo teraz takie świadczenie honorowe z ZUS w całym kraju pobiera 3337 osób.

Najstarsza Polka ma 113 lat

Patrząc na informacje rzeczników, to najstarsza osoba, której ZUS wypłaca świadczenie honorowe, mieszka na Podlasiu. To kobieta i ma



KAŻDY CHCIAŁBY DOŻYĆ DO SETKI

WCALE NIE TRZEBA JECHAĆ NA OKINAWĘ CZY NA KORSYKĘ, ŻEBY SPOTKAĆ STULATKA. ŻYJĄ WŚRÓD NAS, TAKŻE NA WARMII I MAZURACH. W NASZYM REGIONIE MIESZKA PRAWIE STO OSÓB, KTÓRE PRZEKROCZYŁY SETKĘ. NAJSTARSZA KOBIETA MA 107 LAT, A MĘŻCZYZNA – 105.

113 lat. Mieszka w powiecie sejneńskim. Kiedyś w ogóle, jak zwracali uwagę demografowie, Białostocznina miała opinię regionu ludzi długowiecznych, ale później okazało się, że wynika-

ło to w dużym stopniu z błędów w rejestracji urodzeń i zawiązania wieku. W Europie Sardynia i Korsyka uchodzą za takie oazy, a to dzięki dobremu klimatowi, odżywianiu się, dużej

ilości ryb, ciężkiej pracy fizycznej, a także pewnej specyfice genetycznej, zamkniętym populacjom, które przez dziesiątki pokoleń się krzyżowały i wzmacniały pewne cechy genetyczne.

Na Warmii i Mazurach mieszka

96

osób, które mają sto lat i więcej

Gdzie więc tkwi przyczyna długowieczności? Tu nie ma jednej recepty. Na pewno duże znaczenie mają uwarunkowania genetyczne, ale też styl życia, sposób odżywiania i aktywność fizyczna. A jak się słucha rad stulatów, którzy oczywiście przy okazji ich jubileuszu pytani są o tajemnicę długowieczności, to ze wszystkich odpowiedzi przebija się jedno. To optymizm życiowy. Trzeba po prostu cieszyć się życiem. Stulatowie radzą, żeby nie martwić się nadmiernie, zachować pogodę ducha. Wiele osób podnosi też sprawę odpowiedniego odżywiania oraz tego, żeby się nie przejadać. Słowem: wszystko z umiarem, a do tego jeszcze odrobina szczęścia, to nam też zaśpiewają „dwieście lat”.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

STERY NA SPORT Z URUZEM DYWITY



Zapraszamy na aktywną niedzielę do Dywit. To tu 28 kwietnia odbędą się Stery na Sport z URUZEM Dywity. Przybawajcie całymi rodzinami, by kibicować, ale przede wszystkim zgłoście się, by wziąć udział w zawodach. Organizatorzy przygotowali dla zawodników cztery propozycje.

Niezależnie od tego, czy jesteście doświadczonymi biegaczami, czy początkującymi entuzjastami nordic walking, to wydarzenie jest dla was. Do 25 kwietnia trwają zapisy na Stery na Sport z URUZEM Dywity. Do wyboru są dwa dystanse: 10 lub 5 km. Trasy biegu i nordic walking będą przede wszystkim leśnymi. Start i meta będą przy ul. Grzybowej w Dywitach, obok lotniska sterowców. Tu też znajdzie się biuro zawodów.

— To pierwsza edycja naszego wydarzenia — mówi Joanna Gotowska ze Stowarzyszenia Akademii Zdrowego Stylu Życia URUZ Dywity, organizatorka. — Zawody, które odbędą się w niedzielę, 28 kwietnia, są propozycją dla uczestników chcących sprawdzić własne możliwości, ale też dla kibiców trzymających kciuki za swoich najbliższych. Zachęcam do aktywnego spędzenia czasu oraz dołączenia do naszej społeczności biegowej i nordic walking.

Co zrobić, aby móc wziąć udział w tym niezwykłym wydarzeniu? Trzeba zarejestrować się na liście uczestników wybranej konkurencji i uiścić opłatę startową w wysokości 50 zł. Zapisy na stronie superczas.pl.

Zawody Stery na Sport z URUZEM Dywity 2024 to

nie tylko wyzwanie sportowe, ale również okazja do odkrycia uroków Dywit i okolic. To także świetna okazja do spotkania ludzi o podobnych zainteresowaniach i nawiązania nowych znajomości.

— Wspólny wysiłek i dążenie do celu łączy i inspirowa, dlatego też zachęcam do udziału w naszych zawodach — namawia Joanna Gotowska.

PROGRAM WYDARZENIA

28 kwietnia, niedziela

08:30-10:30 Praca biura zawodów — wydawanie pakietów startowych oraz zapisy

10:40 Oficjalne otwarcie

10:45 Rozgrzewka

11:00 Start biegu — dystans 10 km

11:05 Start nordic walking — dystans 10 km

11:30 Start biegu — dystans 5 km

11:35 Start nordic walking — dystans 5 km

+/- 12:45 Wręczenie nagród



Grupa uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku: Karol Bartkowski, Agnieszka Dąbrowska oraz Kamil Zagórski pod opieką

NAJLEPSI W POLSCE!

Anetty Jabłońskiej wyjechała do Warszawy rywalizować z siedmioma innymi szkołami w konkursie na szczybie ogólnopolskim „Młodzi Liderzy Przedsiębiorczości” organizowanym przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Tegoroczna edycja programu „Moje finanse” poświęcona była tematyce kompetencji 4K, czyli kreatywności, krytycznemu myśleniu, kooperacji i komunikacji. Wiedzę tę uczniowie wykorzystywali

podczas wcześniejszych etapów konkursu, gdzie czekał na nich do rozwiązania test, projekt dotyczący umiejętności miękkich w miejscu pracy oraz film pt. „Kompetencje jutra”, jaki musieli nakręcić w II etapie rozgrywek. W finale osiem drużyn ze szkół ponadpodstawowych z całej Polski tworzyło zadania projektowe dotyczące autorskiej inicjatywy, która ich zdaniem jest istotna z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej i tym

samym warta realizacji. Finał konkursu miał formułę Innovation camp, podczas której młodzież pracowała w sesjach i mogła liczyć na wsparcie mentorskie, udzielane przez ekspertów - wolontariuszy z ramienia EY GDS Poland, będącego firmą partnerską programu. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku zaprezentowali swój pomysł i efekty zagospodarowania dziedziny na terenie szkoły. Dzięki ich pracy i zaangażowa-



niu powstaje miejsce służące całej społeczności szkolnej do spędzania czasu, nauki i integracji. Pomysł ten oraz sposób zaprezentowania uzyskał najwyższe uznanie i pierwsze miejsce w konkursie. Serdecznie gratulujemy,

dzięki ciężkiej pracy szkoła zyskała nie tylko nową przestrzeń, ale także najlepszych w Polsce Młodych Liderów Przedsiębiorczości. Patronat Honorowy nad programem objęło Ministerstwo Finansów.

AL

REKLAMA

Prezydent Olsztyna	
podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn	
Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Lokal mieszkalny nr 7, znajdujący się na I piętrze budynku nr 13 A, położonego przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie, wraz ze sprzedażą udziału 11/100 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 11/100 w gruncie (obręb 20, działki nr 229/1, 229/4 i 229/7 o łącznej pow. 293 m ² , zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00046172/3)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 36,8 m ² , w tym piwnica – 3,5 m ²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	215 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu	17 maja 2024 r. o godz. 10:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro
Wysokość wadium	21 500,00 zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez Bank Handlowy S.A., nr rachunku 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 13 maja 2024 r. Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu 13 maja 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie, pod adresami www.olsztyn.eu i infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl , a także na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II nr 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-20

Prezydent Olsztyna	
podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn	
Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Lokal niemieszkalny nr 5, znajdujący się na poddaszu budynku nr 105 położonego przy ul. Kościuszki w Olsztynie, wraz ze sprzedażą udziału 4/100 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 4/100 w gruncie pod budynkiem (obręb 69, działki nr 22 i 7/32 o łącznej pow. 1016 m ² , zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00019462/5)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu niemieszkalnego – 10,1 m ² , w tym 2,8 m ² piwnica.
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu niemieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	70 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu	17 maja 2024 r. o godz. 11.30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro
Wysokość wadium	7 000,00 zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez Bank Handlowy S.A., nr rachunku 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 13 maja 2024 r. Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu 13 maja 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie, pod adresami www.olsztyn.eu , infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II nr 1, pokój 111, I piętro, tel. (89) 527-31-11 wew. 371 lub (89) 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu (89) 526-28-37 lub (89) 533-36-26

Prezydent Olsztyna	
podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn	
Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Lokal mieszkalny nr 9, znajdujący się na poddaszu budynku nr 73; 75, w klatce ozn. nr. 75, położonego przy al. Warszawskiej w Olsztynie wraz ze sprzedażą udziału 48/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 48/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 60, działka nr 43 o pow. 285 m ² , zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00023174/0), a także oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału 48/1000 w gruncie do racjonalnej obsługi budynku (obręb 60, działki nr 42 i 44 o łącznej pow. 297 m ² , zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00065702/7)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 45,20 m ²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza	290 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu	17 maja 2024 r. o godz. 11:00 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro
Wysokość wadium	29 000,00 zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez Bank Handlowy S.A., nr rachunku 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 13 maja 2024 r. Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu 13 maja 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie, pod adresami www.olsztyn.eu i infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl , a także na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II nr 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-20

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie poinformował, że choć przygotowuje szóstą edycję kursu gwary warmińskiej, cel spotkań będzie taki, jak w poprzednich edycjach: popularyzacja i ochrona gwary warmińskiej. Tegoroczną nowością będą warsztaty dla uczestników poprzednich edycji kursu „My tutejsi. O Warmii dla uważnych”.

— Warsztaty „My tutejsi...” uzupełnią i pogłębią tematy związane z dziedzictwem kulturowym regionu oraz zachęcą do eksploracji regionu – staną się narzędziem integracji współczesnych mieszkańców Warmii, którzy ze względu na jej trudne dzieje nie czują się kulturowo zakorzenieni w miejscu swego urodzenia i wciąż redefiniują własną tożsamość i przynależność społeczną — poinformował Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie.

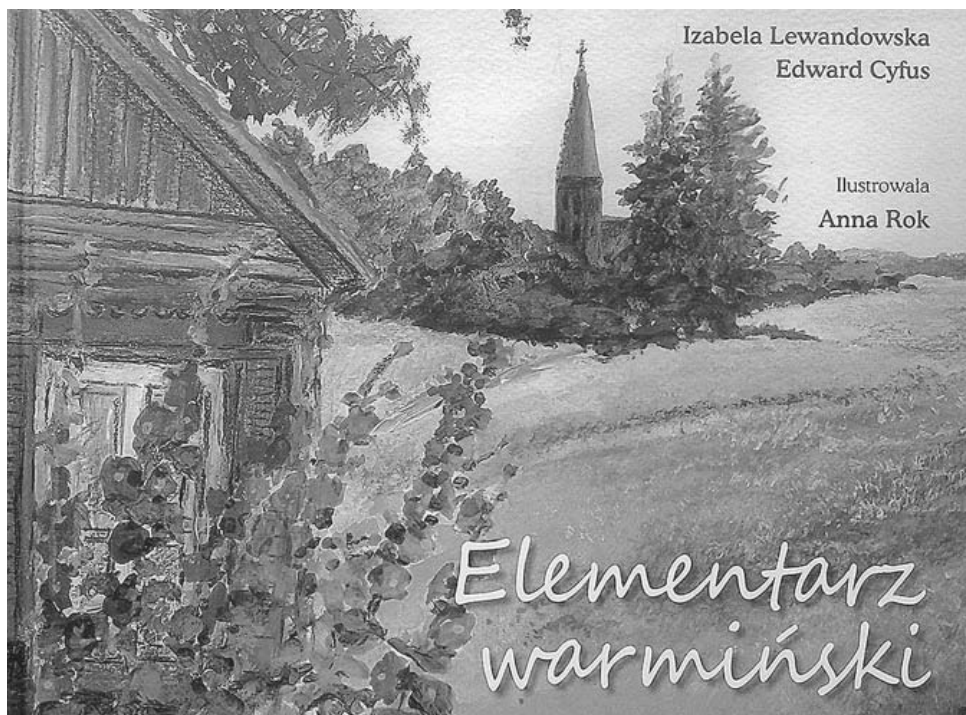
Uczestnicy rozpoczynający naukę gwary będą się uczyć – poza „godką” – także historii i tradycji Warmii.

Na warsztaty gwarowe uzyskano 21 tys. zł z programu Narodowego Centrum Kultury „Etnopolska”. Dla uczestników nauka gwary będzie bezpłatna.

Dzisiaj gwara warmińska prawie wymarła. W ostatnich latach ocalała ją garstka zapaleńców (m.in. rodowici Warmiacy Edward Cyfus i Łukasz Ruch). Została wpisana

BĘDZIE KOLEJNA EDYCJA KURSU GWARY WARMIŃSKIEJ

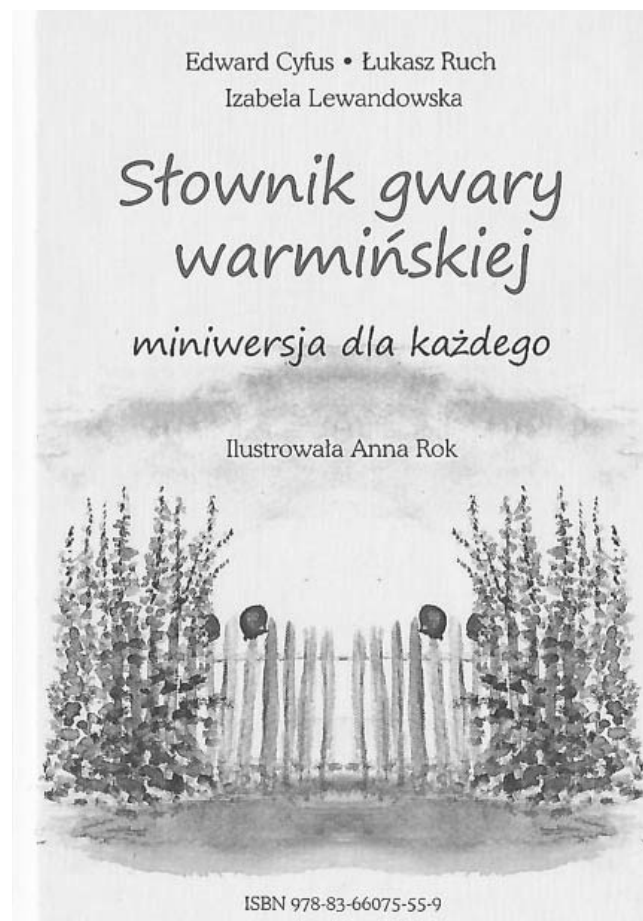
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OLSZTYNIE PRZEPROWADZI JESIENIĄ SZÓSTĄ EDYCJĘ KURSU GWARY WARMIŃSKIEJ. POPRZEDNIE KURSY CIESZYŁY SIĘ DUŻYM POWODZENIEM, BO OD KILKU LAT WŚRÓD NAPŁYWOWYCH MIESZKAŃCÓW REGIONU UTRZYMUJE SIĘ MODA NA POZNAWANIE KULTURY I HISTORII WARMII.



na listę niematerialnego dziedzictwa kultury. Od kilku lat jej popularność stale rośnie; oprócz kur-

sów podstaw gwary opracowany został elementarz, wydawane są pisane gwarą komiksy, muzycy

z Warmii nagrywają płyty inspirowane warmińskimi ludowymi pieśniami i muzyką.



Warmia to kraina historyczna, nie geograficzna. Jej powstanie datowane jest na 1243 r., kiedy papież Innocenty IV ustanowił cztery diecezje na terenie zajmowanym przez pogańskie plemiona pruskie. Były to diecezje: pomezkańska, sambijska, chełmińska i warmińska. Decyzją papieża jedna trzecia diecezji warmińskiej należała się Kościołowi i na tym obszarze władzę sprawował nie zakon krzyżacki, lecz biskup, stąd częsta dziś nazwa Święta Warmia.

Biskup władzą nad Warmią dzielił się z kapitułą.

Obszar podzielono na 10 komornictw i trzema z nich (Frombork, Pieniężno i Olsztyn) zarządzała kapituła, a pozostałymi – biskup.

Od czasu II pokoju toruńskiego w 1466 r. aż do I rozbioru Warmia należała do Korony Polskiej, a biskup warmiński miał silną pozycję w królestwie. Po rozbiorach cały obszar Warmii przypadł Prusom. Z czasem powstały tu Prusy Wschodnie. Teren Warmii ponownie stał się polskim po II wojnie światowej.

(PAP) JOANNA
KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

Z OLSZTYNA DO EŁKU PONIŻEJ 2 GODZIN

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przygotowują linię kolejową Ełk – Giżycko – Karsztyn. Szybsze podróże pociągami przez północną część Mazur. Podpisana umowa na budowę nowych podstawic trakcyjnych, które dostarczą energię elektryczną do zasilania sieci trakcyjnej, opiewa na kwotę 233 mln zł. Dodatkowe obiekty umożliwią dostosowanie trasy do wyższej prędkości do 160 km/h.

Inwestycja PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. na linii kolejowej nr 38 Ełk – Giżycko – Karsztyn zwiększy możliwości kolei w województwie warmińsko-mazurskim. Szybszą i sprawniejszą podróż zapewni elektryfikacja linii, która jest jednym z istotnych

elementów modernizacji. Nie będzie konieczności zmiany lokomotywy z elektrycznej na spalinową, co przełoży się na krótszy czas przejazdu. Trasa Ełk – Karsztyn zostanie przystosowana do jazdy pociągów z dwukrotnie większą niż dzisiaj prędkością – z 80 km/h do 160 km/h. Pozwoli to skrócić podróż z Olsztyna do Ełku przez Karsztyn i Giżycko o ok. 50 minut. Czas przejazdu planowany po pracach to poniżej 2 godz.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały z konsorcjum firm Budimex S.A. oraz Victor Energy Sp. z o.o. umowę na zaprojektowanie i budowę nowych podstawic na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Karsztyn w ramach projektu

pn. „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Giżycko – Karsztyn wraz z elektryfikacją”. Wartość kontraktu to 233 mln zł netto. Prace zostaną zrealizowane dzięki środkom z Krajowego Programu Odbudowy. W ramach zadania przy linii kolejowej wybudowanych zostanie pięć dodatkowych podstawic trakcyjnych do zasilania powstającej właśnie sieci trakcyjnej na modernizowanej linii kolejowej. Zwiększy to możliwości linii kolejowej nr 38 i pozwoli na przejazd większej liczby pociągów w tym samym czasie na trasie. Obiekty powstaną w Woszczelach, Wydminach, Giżycku, Martianach i Linkowie. Działanie to pozwoli również uzyskać wyższą i stabilną

prędkość przejazdu dla pociągów pasażerskich do 160 km/h oraz pociągów towarowych do 120 km/h. Trwa przebudowa trasy Ełk – Giżycko – Karsztyn. Na realizowanym od marca 2022 roku odcinku Ełk – Giżycko na 30 kilometrach długości z 50 km wykonawca ułożył już nowy tor i zamontował słupy, na których rozwieszona zostanie sieć trakcyjna. Na stacji w Giżycku jest już konstrukcja nowego przejścia pod torami i budowane są konstrukcje peronów. Nowe platformy powstaną również w Starych Juchach, Wydminach, Siedliskach i Woszczelach. Perony będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Na drugim odcinku trasy od Giżycka do Karsztyn, który realizowany jest od października 2023 roku, wykonawca gromadzi materiały i dokonuje rozbiórki starych elementów torów i konstrukcji peronów. Rozpoczęta się budowa pierwszych obiektów inżynierskich – mostu w Giżycku i przepustów na odcinku Giżycko – Kętrzyn. Budowany jest peron na przystanku Niegocin – Wilkasy. Cały projekt zakłada modernizację ok. 100-kilometrowej trasy Ełk – Karsztyn. Dzięki inwestycji podróżni zyskają dostępniejszych 14 stacji i przystanków. Perony będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. W ramach inwestycji wymienione będą

tory oraz urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Wzrost poziomu bezpieczeństwa zapewni przebudowa przejazdów kolejowo-drogowych oraz obiektów inżynierskich m.in. mostów i wiaduktów. Przewidziano bezkolizyjne skrzyżowania w Giżycku, Wydminach i w Stertawkach Wielkich oraz przejście podziemne dla pieszych na ul. Unii Europejskiej w Giżycku. Sprawny ruch pociągów umożliwi lokalne centrum sterowania w Karsztynie. Realizacja całego projektu „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Karsztyn wraz z elektryfikacją” została zaplanowana do I kw. 2026 roku. Całkowity koszt na odcinku Ełk – Giżycko to 649 mln zł netto.



JOANNA
KARZYŃSKA
j.karzyńska@
gazetaolsztynska.pl

Anna Frankowska pochodzi z Olsztyna. To kobieta, która nie boi się żadnych wyzwań. Ma dwójkę dzieci: Iwonę i Daniela. Z mężem Krzysztofem od 34 lat tworzą zgodną, kochającą się rodzinę. Przez wiele lat mieszkała w Warszawie, jednak kiedy wygrała walkę z nowotworem, powróciła w rodzinne strony, by na emeryturze spełniać swoje marzenia.

Fryzjerstwo to była wielka pasja

Skończyła studia ekonomiczne, jednak od zawsze marzyła, by być fryzjerką. Pracowała kilka lat w biurze, jednak nie czuła się tam dobrze. Kiedy wyszła za mąż, postanowiła zmienić coś w swoim życiu. Wraz z mężem wyjechała do Warszawy, bo uważała, że w dużym mieście są większe perspektywy. Poszła na różne kursy fryzjerskie i podjęła decyzję o spełnieniu swojego marzenia i robieniu tego, co zawsze było jej pasją. Przez pierwsze dwa lata pracowała w salonie fryzjerskim, potem wynajęła pomieszczenia i otworzyła swój zakład fryzjerski.

— Długo zastanawiałam się nad wyborem własnej drogi zawodowej, jednak jak człowiek jest młody, nie zawsze wie, co chce robić i w czym się odnajdzie — opowiada pani Anna. — Zawsze lubiłam tworzyć, układać fryzury, ciąć włosy. Na początku były to włosy moich lalek, ale zamilowanie do fryzjerstwa rodziło się we mnie od najmłodszych lat. Nie od razu jednak zostałam fryzjerką; przez kilka lat pracowałam jako pracownik biurowy, jednak cały czas myślałam o fryzjerstwie. I podjęłam decyzję. Dziś mogę przyznać, że słuszną. Fryzjerstwo to moje życie, moja miłość i moja pasja. Najpiękniejsze jest to, że robiłam to, co kocham, pracowałam w swoim zawodzie, w swoim zakładzie fryzjerskim. Z uśmiechem na twarzy chodziłam do pracy, spotykałam tam ludzi i zmieniałam ich wizerunek. Najpiękniejszy widok dla fryzjera po wykonaniu zabiegu? To, jak

kobieta spogląda w lustro i widać w jej oczach, że czuje się piękna. To dawało mi siłę, by nawet po całym dniu pracy być szczęśliwą.

Zawsze blisko ludzi

Pani Anna zawsze angażowała się w życie swoich znajomych i sąsiadów, służyła radą i pomocą. Wielu sąsiadów opowiadało jej o swoich problemach — nie tylko życiowych, ale też, takich, z którymi borykają się na co dzień: z urzędami, z sąsiadami, itp. Ludzie jej ufali.

— LUDZIE ZWRACAJĄ SIĘ Z WIELOMA RÓŻNYMI PROBLEMAMI, A JA STARAM SIĘ ICH WYSŁUCHAĆ I, JEŚLI TYLKO JEST TO MOŻLIWE, POMÓC — MÓWI PANI ANNA. — KAŻDEGO TRZEBA WYSŁUCHAĆ. W KAŻDYM DRZEMIE DOBRO I POTENCJAŁ. JEŚLI DZIAŁAMY RAZEM, TO WSZYSTKO MOŻNA ZROBIĆ. BARDZO SIĘ CIESZĘ, ŻE NASZE SPOŁECZEŃSTWO CHCE SIĘ INTEGROWAĆ I WSPÓLNIE DZIAŁAĆ.

Cieszę się, że ludzie są chętni do pomocy. Sama nic nie byłabym w stanie zrobić. To właśnie ich chęć daje mi motywację, żeby działać. A przecież to właśnie motywacja jest tym, czego potrzebujemy, aby móc wstawać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach.

Do działania motywuje panią Annę przede wszystkim rodzina i ludzie, których spotyka na swojej drodze.

— Motywacja jest tym, czego każdy z nas potrzebuje, aby móc wstawać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach. Trzeba znaleźć wewnętrzną motywację do spełnienia własnych marzeń. Być silną i sięgać po to, czego się pragnie. Wielki wysiłek z czasem doprowadzi do wspaniałych rezultatów.

Choroba przewartościowała życie

Pani Annie zależy bardzo, aby ludzie stali się dla siebie życzliwi i mili. Chciałaby, aby kobiety zaczęły dbać bardziej o swoje zdrowie. Profilaktyka jest bardzo ważna.



Podróże pozwalają poznać inną kulturę i mentalność

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO NA MARZENIA

PANI ANNA MA 63 LATA, DWÓJKĘ WSPANIAŁYCH DZIECI, MĘŻA, RODZINĘ I PRZYJACIOŁ, KTÓRZY W CHOROBI JEJ NIE OPUŚCILI. ONI WSZYSCY DAJĄ JEJ SIŁĘ DO WALKI. JEDNĄ BITWĘ JUŻ WYGRAŁA, A GDY PATRZY W OCZY SWOICH DZIECI, WIE, ŻE ZROBI WSZYSTKO, BY WYGRAĆ WOJNĘ.

— Tyle się słyszy o chorobach, śmierci coraz młodszych osób. Badać powinniśmy się zawsze, nawet kiedy jesteśmy zdrowe — przekonuje. — To bardzo ważne. Bo wiele z nas wciąż zbyt rzadko się bada — wstydzimy się, boimy, ignorujemy niepokojące objawy i do lekarza zgłaszamy się, kiedy choroba jest już zaawansowana. Dbajmy o swoje zdrowie i życie, kochajmy, bądźmy aktywne i cieszymy się każdą chwilą, jaką daje nam los!

U pani Anny walka z czasem rozpoczęła się w 2019 roku. Zaczęło się od bólów głowy, migren, zimnych potów i pogorszenia widzenia. Okulista natychmiast skierował ją do neurologa, potem do szpitala na tomografię. Po wielu wizytach u lekarzy i badaniach usłyszała diagnozę: to glejak anaplastyczny III stopnia — nowotwór mózgu.

— Lekarz zaprosił mnie do gabinetu i powiedział, żebym usiadła — wspomina pani Anna. — Pomyślałam, że coś jest nie tak. Słuchając jego słów, pomyślałam, że to niemożliwe, że ja, taka młoda osoba, zachorowałam na nowotwór. Ale od razu też pomyślałam o swojej rodzinie, mężu i dzieciach. Wiedziałam, że nie mogę się poddać, że dla nich będę walczyć. Pierwsze kroki skierowałam do kościoła, padłam na kolana i długo płakałam. To były lzy oczyszczenia. Z kościoła wyszłam przekonana, że Bóg nie pozwoli, by stało mi się coś złego. Przez cały pobyt w szpitalu miałam różaniec i modliłam się — dodaje.

Glejaki są nowotworami powstałymi z komórek glejowych mózgu i rdzenia. Nie są to częste nowotwory, jednak wśród nowotworów występujących wewnątrz czaszki glejaki stanowią aż 70 proc. Pani Anna przeszła operację usunięcia nowotworu. Potem przez kilka tygodni była naświetlana i podawano jej chemię. Organizm był wyczerpany, jednak kobieta nie poddawała się. Miała oparcie w najbliższych i w Bogu.

— Jestem katoliczką i wierzę, że to Bóg kieruje naszym losem — tłumaczy. — Wiara i moja rodzina dodaje mi sił. Gdy patrzę w oczy moich dzieci, wiem, że nie mogę się załamać. Razem wal-

czymy z gładziem. Jak na razie nie ma po nim śladu. Ale strach był. Gdyby nie rodzina i znajomi, byłoby ciężko, jednak razem daliśmy radę.

Powrót do zdrowia

Uśmiechnięta seniorka jest cały czas pod kontrolą lekarzy. Mówi, że konieczne jest też zwiększenie świadomości w kwestii raka. Nadal niewiele kobiet wie, jak istotna jest profilaktyka i szybkie działanie.

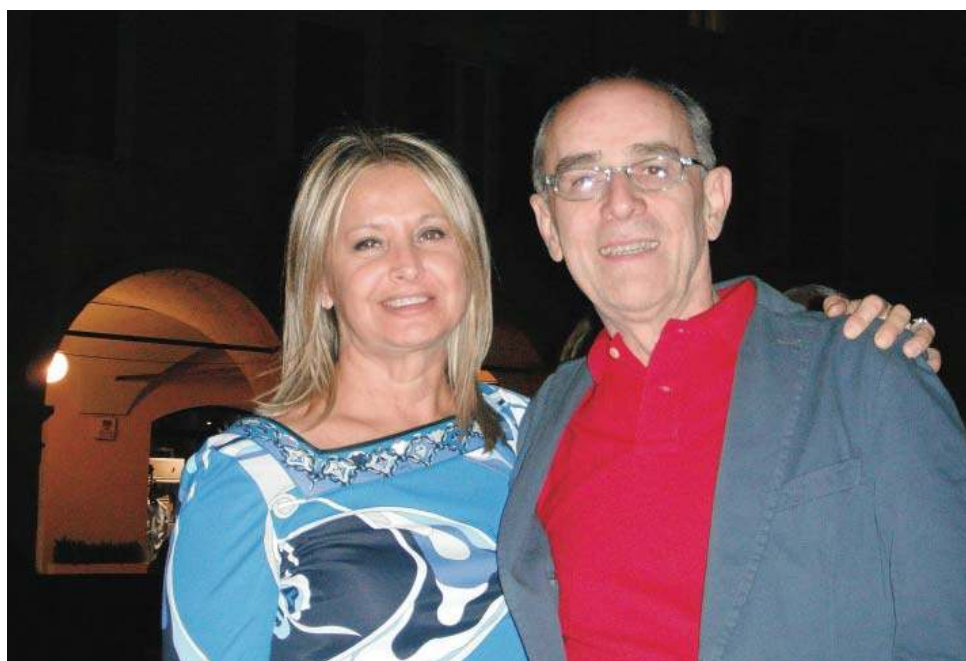
— Nagle zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy śmiertelni. I nagle możemy doczekać się szybciej własnego pogrzebu niż emerytury. Oczywiście możemy, ale nie musimy — przekonuje.

— WSZYSTKIM KOBIETOM ŻYCZĘ ODWAGI W BYCIU PIĘKNYMI TAKIMI, JAKIMI SĄ. I AKCEPTACJI SIEBIE TAKIM, JAKIMI JESTEŚMY. NIE MA ZNACZENIA, CZY MAMY KOMPLET PIERSI CZY NIE, CZY CZEKAMY CHWILOWO NA NOWE WŁOSY. ANI PIERSI, ANI ŻADNE INNE ATRYBUTY NIE DEFINIUJĄ NAS JAKO LUDZI. DEFINIUJE NAS CHARAKTER, TO, JAKIE JESTEŚMY. A POTRAFIMY BYĆ DOBRE, MĄDRE I ODWAŻNE. CHOROBA UCZY ŻYĆ TYM, CO JEST DZIŚ, TERAZ, SPRAWIA, ŻE ŻYCIE ULEGA PRZEWARTOŚCIOWANIU.

Zdaję sobie sprawę, jaką chorobą jest rak... że może kiedyś zaatakować i trzeba będzie mieć siły do kolejnej walki; tym bardziej doceniam to, co jest tu i teraz. Żyję dniem dzisiejszym, bo jak mówi przysłowie: „Dziś jest dziś, wczoraj już było, a jutro może nie być”. Nie robię już dalekosiężnych planów, żyję chwilą. Cieszę się z małych rzeczy — że świeci słońce, że jest ładna pogoda, że jest ciepło. Mam wiele planów i marzeń. Najważniejsze z nich to być jak najdłużej przy mojej rodzinie!

Po wygranej walce z chorobą małżeństwo postanowiło przenieść się w rodzinne strony pani Ani.

— Odkąd zachorowałam, marzyłam, że wrócę na Warmię i Mazury — mówi. — Kupiliśmy mały domek pod Olsztynem i od razu pokochaliśmy to miejsce, ten spokój, ciszę, bliskość przyrody. Uwielbiamy



Z mężem są już na emeryturach i oddają się swojej pasji – podróżowaniu



O psie pani Anna marzyła przez wiele lat. Kiedy kupili dom, pojawiła się w nim Saba

poranne kawy na tarasie. Mamy też suczkę Sabę. Marzyłam o nim od dawna, jednak gdy oboje pracowaliśmy i mieszkaliśmy w bloku, nie chcieliśmy zwierząt, bo musiałyby same spędzać całe dni w czterech ścianach. Teraz mogliśmy to marzenie urzeczywistnić.

Badajmy się regularnie!

Pani Anna namawia wszystkie kobiety, aby regularnie robiły badania, bo wczesne wykrycie raka daje możliwość wyleczenia. Przekonuje i sama jest dowodem na to, że rak to nie wyrok. Badania profilaktyczne w kierunku raka pozwalają przede wszystkim na zdiagnozowanie choroby we wczesnym stadium zaawansowania, co pozwala uniknąć powikłań i bardziej inwazyjnych form leczenia, jak

również zwiększyć szanse na skuteczne leczenie. Nowotwór może przez wiele lat rozwijać się w sposób bezobjawowy, dlatego tak ważne są badania.

— BADAĆ SIĘ POWINNYŚMY REGULARNIE. A KIEDY SIĘ OKAŻE, ŻE JESTEŚMY CHOROBY, NIE MOŻEMY SIĘ PODDAWAĆ. POZYTYWNE NASTAWIENIE NIE MOŻE WYLECZYĆ Z RAKA, MOŻE JEDNAK DAĆ IMPONUJĄCE REZULTATY — TWIERDZI.

— Chorować już nie zamierzam, choć cały czas jestem pod kontrolą lekarzy. Żyję i cieszę się każdą chwilą. Moim największym marzeniem jest być przy rodzinie jak najdłużej. Myślę, że wszystko,

badanie. Poproś męża, siostrę albo przyjaciółkę, jeśli boisz się iść sama.

Podróże stały się nałogiem

Kiedy pani Anna przeszła na emeryturę, zaczęła nadrobić zaległości czytelnicze. Zawsze lubiła oglądać programy krajoznawcze, teraz też sięgała po książki związane z podróżami. Postanowiła też spełnić swoje marzenia i zaczęła z mężem podróżować.

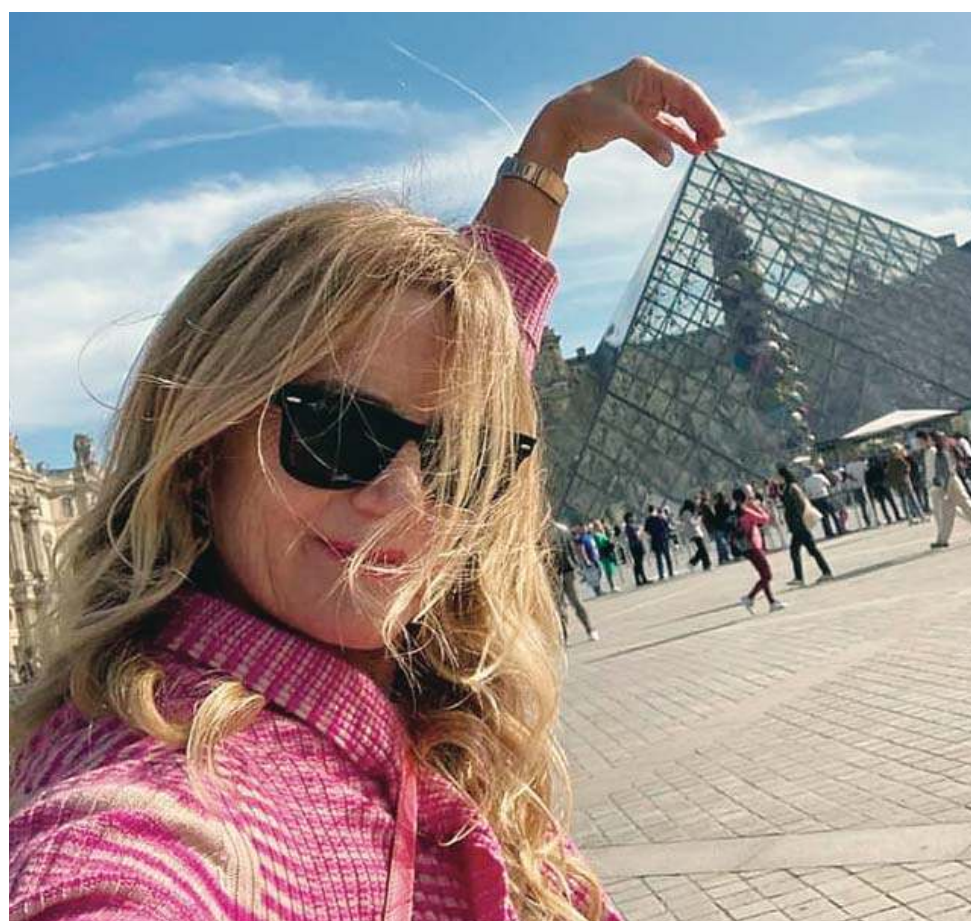
— Jestem przekonana, że podróże wpływają pozytywnie na każdego człowieka. Osobiście uwielbiam taki sposób spędzania czasu, łączę wtedy zabawę z nauką — śmieje się. — Podróże są idealnym sposobem na poznanie kultury danego kraju, języka oraz dostarczają wiele zabawy. Kiedy wybieramy się na wyprawę do innego państwa, wcześniej poznaję jego historię. Ważne jest też to, że podczas podróży stajemy się bardziej tolerancyjni wobec innych. Bardzo często ludzie traktują obce narody stereotypowo, nie znając ich kultury, tradycji. Po odbyciu wyprawy do danego kraju wielu z nas zmienia zdanie i otwiera się na innych. Oczywiście podróże dostarczają każdemu z nas wiele rozrywk. Jeżeli wybieramy się nad morze, możemy odpocząć, korzystając

z wodnych atrakcji, natomiast jeśli ktoś woli góry, ekscytuje się pięknymi widokami, to może poczuć się wolnym.

Pani Anna wraz z mężem zwiedziła już część Niemiec, Szkocję, Ukrainę, Grecję, Egipt, Hiszpanię i Włochy. Byli też na Cyprze. Podróżują też po Polsce. Często spontanicznie się pakują i jadą do jakiegoś miasta na jarmark czy jakąś imprezę.

— Nie tylko za granicą są piękne miejsca — przekonuje. — W Polsce też są równie cudowne zakątki. Przynajmniej raz w miesiącu staramy się gdzieś pojechać, coś zwiedzić. Życie jest takie kruche, że człowiek musi z niego korzystać, ile się da. Czasem razem z dziećmi i ich partnerami jeździmy na wakacje. Czasem we dwójkę wsiadamy w samochód, wyszukujemy jakieś miejsce i jedziemy tam na weekend. Chcemy po prostu zobaczyć jak najwięcej. Podróże: małe i duże stały się naszym nałogiem. Podróże pozwalają mi dotknąć, poczuć na własnej skórze tego, o czym tylko czytamy czy słyszymy, pozostając w domu. Jest to najlepszy sposób na uczenie się, jak żyć... Czasem nawet na znalezienie sensu życia.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl



Pani Anna: Życie jest takie kruche, że człowiek musi z niego korzystać, ile się da

Coraz więcej seniorów ma świadomość tego, w jaki sposób działają sprawcy oszustw i jak nie stać się ich ofiarą. Przestępcy nie pozostają jednak w tyle i modyfikują swoje działania. W ostatnim czasie często wykorzystywaną przez nich metodą jest tzw. kradzież „na policjanta”, „na pracownika banku” czy „funkcjonariusza CBS”. Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy policji i wyludzą pieniądze od starszych osób.

Oszuści są bezwzględni

Sposób działania sprawców jest podobny. Najpierw wykonują telefon, podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczką). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie z powodu tego, że go nie poznaje. Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

OSZUŚCI SĄ BEZWZGLĘDNI – UMIEJĘTNIE MANIPULUJĄ ROZMOWĄ, TAK BY UZYSKAĆ JAK NAJWIĘCEJ INFORMACJI I WYKORZYSTAĆ STARSZE OSOBY.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna – podając się za funkcjonariusza CBS lub policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyludzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Fałszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi, aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać



Mimo wielu akcji promocyjnych policji złodzieje wciąż oszukują seniorów

numer na policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta. Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy, podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.

Różne metody oszustów

W każdym miesiącu po kilkadziesiąt osób zgłasza skargi. Wszystkie firmy od telefonów i prądu są podobne, powstały niedawno. Do szukania klientów mają podwykonawców. Jakie są ich metody?

– Na telemarketera. Dzwoni taki do klienta. Tak prowadzi rozmowę, by klient był przekonany, że telefonuje jego dotychczasowy operator z ofertą promocji. Jeśli klient da się nabrać, trzeba do niego wysłać kuriera, żeby

SENIORZE, NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

W CIĄGU KILKU OSTATNICH LAT SENIORZY NAJCZĘŚCIEJ PADALI OFIARAMI KRADZIEŻY I OSZUSTW. JEDNYM Z NAJCZĘŚCIEJ POPEŁNIANYCH PRZESTĘPSTW NA SZKODĘ OSÓB STARSZYCH JEST OSZUSTWO DOKONYWANE METODAMI „NA WNUCZKA” I „NA POLICJANTA”. OSZUŚCI CZUJĄ SIĘ BEZKARNI.

uzyskać podpis. Prawo daje klientowi możliwość zerwania umowy bez podania przyczyn, jeśli była podpisana poza siedzibą firmy-usługodawcy. Oszuści znaleźli na to sposób. Nie zostawiają egzemplarza umowy. Dopiero po otrzymaniu pierwszej faktury klient się dowiady, że padł ofiarą oszustów i ma nową umowę z nową firmą. Wtedy jest już za późno.

– Na montera. Najnowsza i najbardziej bezczelna. Akcja wymiany liczników. Oszuści o tym wiedzą. Przychodzą więc i mówią,

że będzie wymieniany licznik, trzeba podpisać umowę. Prawdziwi monterzy nie żądają żadnych podpisów na żadnej umowie. A fałszywi podsuwają coś do podpisania, licząc, że nikt nie będzie czytał.

Inny wariant tej samej metody, jeszcze bardziej bezczelny – niczego nie każą podpisywać. W każdym razie żadnej umowy. Po prostu mówią, że trzeba spisać stan licznika przed wymianą. Potrzebne są dane: imię, nazwisko i numer pesel.

Co ma zrobić osoba, która padła ofiarą tego

typu praktyk? Powinna natychmiast zgłosić się do rzecznika konsumentów. Warto złożyć reklamację u przedsiębiorcy. Jeżeli zostaliśmy wprowadzeni w błąd, to prawo nakazuje, by to on w razie sporu sądowego udowodnił, że udzielił konsumentowi jasnych informacji przy podpisywaniu umowy.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność – jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności.

ZADZWOŃMY DO KOGOŚ Z RODZINY, ZAPYTAJMY O TO, CZY OSOBA, KTÓRA PROSIŁA NAS O POMOC, RZECZYWIŚCIE JEJ POTRZEBUJE. PAMIĘTAJMY, ŻE NIKT NIE BĘDZIE NAM MIAŁ ZA ZŁE TEGO, ŻE ZACHOWUJEMY SIĘ ROZSĄDNI. NIE ULEGAJMY PRESJI CZASU WYWIERANEJ PRZEZ OSZUSTÓW.

PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI MASZ BABCIĘ, DZIADKA, BĄDŹ ICH WIERNYM POMOCNIKIEM I POMAGAJ W SYTUACJACH, KTÓRE CZĘSTOKROĆ WYMAGAJĄ SZYBKIEJ, LECZ ROZSĄDNEJ DECYZJI. ROZMAWIAJ Z DZIADKIEM I BABCIĄ O ZAGROŻENIACH, JAKIE MOGĄ ICH SPOTKAĆ W CODZIENNYM ŻYCIU I O SPOSOBACH, JAKIE MOGĄ ICH USTRZEC PRZED PROBLEMAMI. PRZESTRZEGAJ, ŻEBY NIGDY NIE WPUSZCZALI OSÓB NIEZNAJOMYCH DO DOMU.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie.

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy, jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

OPR. JK

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

do wynajęcia

1 Maja 13 lokal 602-313-371

DOM w Naterkach najlepiej studentom, 731-597-197

MIESZKANIE na Jarotach 55m2 - tanio. Oddzielne wejście. 516005130

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo

stwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

USŁUGI

inne

GINEKOLOG, 790310034.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555

Szukasz klientów?
Wybierz profesjonalistów



tel. 885 998 201

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL

reklama@gazetaolsztynska.pl



Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 14 kwietnia 2024 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Żona, Mama, Siostra, Ciocia i Babcia

ś. † p.
Bronisława Tomasik

primo voto Skorża.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 20 kwietnia 2024 r. o godz. 12.00 Mszą Świętą w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej 41, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Mąż z rodziną

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Dziadka
Panu
Bartoszewi Nowickiemu

Prezesowi Zarządu

składają pracownicy
Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Olsztynie

Panu
Rafałowi Gąsiewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Prezes, Wiceprezes, członkowie i pracownicy
Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Olsztynie

Drogiej Koleżance
Krystynie Kruminis-Łozowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci kochanej

Córki

składają Koleżanki i Koledzy Emeryci z Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych im. Tadeusza Kościuszki w Olsztynie

Koleżance
Aleksandrze Szczesiul

wyrazy głębokiego współczucia oraz siły do przetrwania ciężkich chwil smutku i żałoby z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja oraz Pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 9 im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00

• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
plac Józefa Bema 5, tel. 514-800-517
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

Panu

dr. inż. **Janowi Tomasikowi**
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony

składają

koleżanki i koledzy z Katedry Inżynierii,
Aparatury Procesowej i Biotechnologii Żywności UWM

PARK ZA MŁYNEM PO REWITALIZACJI

Tężnia solankowa, ścianka wspinaczkowa, pumtrack, park linowy i leżaki ustawione wzdłuż rzeki Baudy. Mieszkańcy Młynar mają powody do radości. Mogą już korzystać ze zrewitalizowanego parku za Młynem. Na tę inwestycję czekali latami.

W październiku 2023 roku zakończono inwestycję, która była spełnieniem marzeń dużej grupy mieszkańców miasta i gminy Młynary. Mowa o parku za Młynem. Przez wiele lat był to teren zaniedbany i pozostawiony sam sobie.

— Gdy tylko pojawiła się możliwość wykorzystania zewnętrznych środków finansowych, niewykorzystanych w projektach współpracy sąsiedzkiej przez partnera rosyjskiego, postanowiliśmy przeznaczyć je na rewitalizację parku za Młynem — mówi Renata Bednarczuk, burmistrz Młynar, podkreślając, że rewitalizacja parku była jej marzeniem z dzieciństwa.

Na realizację inwestycji, która ostatecznie kosztowała 2,6 mln zł, władze Młynar nie miały jednak zbyt dużo czasu.

— Mimo iż na realizację prac mieliśmy bardzo mało czasu, bo jedynie cztery miesiące, a wyłonienie wykonawcy w postępowaniu



przetargowym i realizacja inwestycji w tak krótkim czasie to zadanie karkołomne, podjęliśmy to ryzyko i wykonaliśmy prace mające na celu poprawę wyglądu i użyteczności tak pięknego miejsca — przekazuje burmistrz Młynar.

W ramach rewitalizacji parku za Młynem wykonano rekreacyjne zagospodarowanie terenu w zakresie obiektów małej architektury, ciągów pieszo-jezdných, alejek spacerowych, oświetlenia terenu i dozoru monitoringiem. Wykonawca na



początku wykonał również szereg prac związanych z utrzymaniem zieleni.

W części zachodniej, na powierzchni mineralno-żywiczej powstała tężnia solankowa, do której prowadzą zejścia wykonane z nawierzchni mineralno-

żywiczej. W parku ustawione zostały również ławki oraz zestawy ze stołami, przy których mieszkańcy mogą odpocząć.

Dawna budowla żelbetowa została odremontowana i zamieniona się w ściankę wspinaczkową. Na terenie

w pobliżu ścianki wspinaczkowej zostały wydzielone miejsca ogniskowe wraz z niezbędną architekturą ogrodową.

Nie zapomniano także o najmłodszych. W dalszej części parku powstał tor przeszkód oraz długo oczekiwany pumtrack, na którym swoje umiejętności będą mogli testować i duzi, i mali.

Nie zabrakło też leżaków ustawionych wzdłuż rzeki Baudy.

— W czasie Świąt Wielkanocnych wielu spacerowiczów wybrało to miejsce na wiosenny spacer. Niektórzy zapewne po raz pierwszy wybrali się w to miejsce. Dorośli już mogli skorzystać z leżaków ustawionych wzdłuż rzeki Baudy, dzieci zaś spędzały czas w parku linowym, na ścianie wspinaczkowej i na pumtracku. Zrealizowana inwestycja przynosi wiele radości odwiedzającym park — cieszy się burmistrz Renata Bednarczuk.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelbaski.pl

17 KWIETNIA

Spotkanie z Dariuszem Nowakiem

Olsztyn

Spotkanie z Dariuszem Nowakiem, znawcą twórczości Melchiora Wańkowicza i autorem opracowania najnowszego wydania „Na tropach Smętka”.

Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

17 KWIETNIA

Zajezdnia Augiasza: od miotły do robota

Olsztyn

Myślę, więc brudzę. Wystawa dawnych i współczesnych pomysłów na sprzątanie oraz ewolucji sprzętu służącego nierównej walce z bałaganem. Wystawa do 19 maja.

Godz. 17.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosaty 3b.

18 KWIETNIA

Spotkanie autorskie z Pauliną Cedlarską

Olsztyn

Zapraszamy na spotkanie autorskie z Pauliną Cedlarską połączone z promocją naj-

nowszej książki pisarki – „Puste miejsce” we współpracy z Fundacją dla Rodaka.

Paulina Cedlarska debiutowała w 2021 r. kryminałem „Dziecko z walizki”. Dwa lata później pojawiły się kolejne książki pisarki: „Od ognia piekielnego” i „Lalkarz”. Na początku kwietnia premierę miała jej najnowsza powieść – wspomniane „Puste miejsce”, o którym porozmawiamy na spotkaniu w bibliotece na olsztyńskich Jarotach. Paulina Cedlarska pisze też poezję.

Godz. 17.00, Filia MBP nr 6, ul. Jarocka 65.

18 KWIETNIA

Krzysztof Kupren: Obrazy stenograficzne

Olsztyn

Wernisaż wystawy nowej osobowości olsztyńskiej fotografii. Kupren. Minimalizm. Skupienie. Abstrakcja. Intymny zapis wyobraźni.

Godz. 18.00, Galeria Dobro, ul. Stare Miasto 24/25.

19 KWIETNIA

Koncert Shodan

Olsztyn

W kwietniu 2024 Chroma Music i BlackenedArt organizują wspólne koncerty death metalowego Shodan i nie stroniącym od eksperymentów black metalowe novum Zmarłym pod wspólną nazwą

Miazmaty. Oba zespoły będą promować swoje najnowsze wydawnictwa None Shell Prevail (Time To Kill Records) z zeszłego roku i Druga Fala (Godz Ov War) z 2021. U ich boku zagrają także Abominated oraz Cursebinder.

Godz. 19.00, Olsztyn - Carpenter Inn.

19 KWIETNIA

Polska Noc Kabaretowa 2024

Olsztyn

Kolejny sezon najbardziej wyczekiwanej imprezy kabaretowej roku. Premierowy program, największe kabaretowe gwiazdy i niemal 4 godziny niezapomnianej zabawy.

Godz. 20.00, Hala Urania, al. Piłsudskiego 44.

19 KWIETNIA

Koncert symfoniczny



Olsztyn

Wystąpią:

— Martyna Zych – dyrygent
— Aleksandra Świąt – fortepian
— Orkiestra symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

— Wprowadzenie do koncertu godz. 18.00, sala kameralna filharmonii – Janusz Ciepliński

Program:

— Bedřich Smetana – 3 tańce z opery Sprzedana naręczona
— Fryderyk Chopin – I Koncert fortepianowy e-moll op. 11
— Leoš Janáček – Sinfonietta (Wojskowa Sinfonietta lub Sokół Festiwal)

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

CIVIL WAR / napisy: 15:30, 18:00, 20:30; PERFECT DAYS / napisy: 19:45; GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM / dubbing: 13:15, 14:50, 17:00; GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM / napisy: 18:30, 20:15; CZERWONE MAKI: 13:00, 15:00, 17:45, 19:30; OMEN: POCZĄTEK / napisy: 12:10, 15:50, 17:30, 21:00; KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:00, 13:15; BUDDA. DZIECIAK 98': 11:45, 16:45; DIUNA. Część druga / napisy: 16:00, 18:45; ZA DUŻY NA BAJKI 2 / familijny / od 7 lat: 12:20, 14:40; POGROMCY DUCHÓW. IMPERIUM LODU / dubbing: 12:30; POGROMCY DUCHÓW. IMPERIUM LODU / napisy: 19:00; SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT. TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:15, 16:30; KOBIETA Z...: 14:00

Krzyżówka klasyczna z hasłem

1		42		45		48		50		53		56		59		61		2		65		68		71
	2						3					4												
5									6								7							
					11		8					9					14							
10								1										19						16
						12						33									22			
			8							15							25							
13			44		47								14	60		63		15		67		70		
			21					16		52		55		58			30							
							12																	
17	41												18							19				
							20																	
22												13	23						21					
				20							32										3			23
							25	51				57												
26		43				49						4		27		62		26		28	66		69	
				5							54													
						29												64						
30				46			31									17		31					29	72
				10																				
						32						33												
34											35							7	36					
						37						18		38								24		
39							6									28								
																		40						

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2		3	4	5	6	7		8	9	10	11	12	13	14	15	16	17		18	19	20		21
22	23	24	25	26		27	28	29	30	31	32	33												

POZIOMO: 1) dawny portret ślubny malowany ze zdjęć; 2) spis biblioteczny; 3) łkanie, szloch; 4) gatunek wiśni; 5) mitologiczna postać z węzami na głowie; 6) mityczny władca wiatrów i Eolii; 7) splaya po łożniach; 8) w ręku policjanta; 9) studenckie dzienniczki; 10) etiopskie i erytrejskie naleśniki, danie narodowe; 11) choroba XX wieku; 12) wiódł spór z Rejentem w "Zemście" A. Fredry; 13) symulant, pozorant; 14) samochód; 15) kraj Flamandów i Walonów; 16) miasto na zachodnim wybrzeżu Grenlandii; 17) zginął pod Troją raniony w pięcie; 18) kawa w postaci rozpuszczalnego proszku; 19) łódź prądowy, etap zamarzania ciekłego wódno; 20) spaja mur; 21) jednostka oporu elektrycznego; 22) instrument będący symbolem capoeira; 23) francuski departament zamorski na Maskarenach; 24) przed nazwiskiem; 25) żona Aleksandra

Macedońskiego; 26) zawarł pakt z Faustem u Goethego; 27) oficjalna uroczystość, przyjęcie; 28) rzeka w Angolii na granicy z Namibią; 29) karma dla kota; 30) krawędź drogi, jezdni; 31) mieszkańcy Indii; 32) ludojad z oceanu; 33) zagwini, roślina z kapustowatych; 34) Eugene, autor "Łysej śpiewaczki"; 35) duża, długa ciężarówka; 36) silne zęby mięsożernych; 37) węgierska potrawa z papryki; 38) czeska kluska; 39) Chaplin, aktor kina niemeo; 40) stan USA ze stolicą Montgomery

PIONOWO: 1) stopień siły wstrząsu Ziemi w skali Richtera; 2) lokal z ruletką; 15) mała, wąska czekolada; 16) starożytne miasto i stolica Asyrii; 22) zrzuca bomby; 27) Narutowicz, pierwszy prezydent RP; 41) Guevara z Kuby, rewolucjonista; 42) najwyższy szczyt Uralu; 43) okienny woal; 44) słynna plaża w granicach miasta Honolulu; 45) czwarty pod względem

wielkości księżyc Saturna; 46) imię syna Henry'ego Forda; 47) bezżeństwo księży; 48) kostium plażowy; 49) ochronne kombinezony robocze; 50) ... umiera ostatnia; 51) toster; 52) tkanka w kościach; 53) laska alpinisty; 54) główny śpiewak w synagodze; 55) imię żeńskie; 56) przylądek nad bułgarskim miastem Kawarna; 57) najstarsza w rodzinie; 58) dawna korona papieska; 59) artyzjska i abisyńska; 60) Kochanowski poświęcił jej treny; 61) filozof z Hierapolis, reprezentant stoicyzmu; 62) prezydent USA, ofiara zamachu; 63) miasto w Chorwacji na półwyspie Istria; 64) słodka, pleciona bułka; 65) czynne inaczej; 66) mieszka na wyspie Uznam; 67) Bolesław, znany poeta; 68) stolica stanu Michigan w USA; 69) wybuch wulkanu; 70) tytuł dramatu Krasińskiego; 71) potocznie ołysinie; 72) płynie przez Młada Bolesław

SUDOKU

	9	6			3	4		
						9	1	2
		8	9	4	2	7	3	
			8	9				
6			5					
	7	5				3	8	
5	4					6		
		3	4	2	5	8		
				6	1			3

340

	1	8	3		4	2		
7	2			6			3	
	6			9	2	7		
					3		2	1
6					7	9		
		2		5		8		
2				4	5	1		
	7	1		3				4
		9						

341

				9				3
6	7	8		3				4
			8					
5	1		2		3			
		3		1	7			
							8	
4			6					5
	9		3	7	5		4	
3		1				6		2

342

OBROŃCA KONTRA REKORDZISTA

PIŁKA NOŻNA\\\\ Dzisiaj w Lidze Mistrzów dwa hity. Największą uwagę skupia jednak pojedynek broniącego trofeum Manchesteru City i Realu Madryt, który z 14 triumfami jest najbardziej utytułowanym klubem w historii rywalizacji o Puchar Europy.

Pierwsze spotkanie na Santiago Bernabeu, zakończone remisem 3:3, tylko zaostriżyło apetyty, choć trudno będzie zawodnikom obu drużyn wznieść się na wyższy poziom. W zgodnej opinii mediów i ekspertów był to jeden z najlepszych meczów w historii Ligi Mistrzów i mógł zadowolić nawet najbardziej wybrednych kibiców.

Podczas weekendu obie drużyny odniosły ważne ligowe zwycięstwa, które przybliżają je znacznie do tytułów mistrzowskich w kraju. Zwłaszcza zadowoleni mogą być sympatycy i piłkarze „The Citizens”, bo ich ulubieńcy - mimo braku odpoczywających Phila Fodena i Rodriego - rozbili Luton 5:1, a w niedzielę w sukurs przyszli im jedyni rywale w walce o prymat, czyli Liverpool i Arsenal, którzy doznali niespodziewanych porażek.

Przed rokiem obie ekipy zmierzyły się w półfinale i jedenastka z Madrytu nie wspomina miło wyprawy do Anglii. Usiebie też zremisowała (1:1), ale na terenie Pepa Guardioli i jego piłkarzy poległa 0:4.



FOT. PAP/EP

W Anglii w meczu ligowym Manchester City pokonał 5:1 Luton. Na zdjęciu cieszący się Erling Haaland

Jak podkreśliła UEFA w zapowiedzi meczu, wiele przemawia za City - strzelił po trzy gole w każdym z dziewięciu dotychczasowych występów w tej edycji Champions League, prze-

grał tylko jedną z ostatnich 13 konfrontacji w Europie z hiszpańskimi rywalami (8-4-1) i ma w swoich szeregach Portugalczyka Bernarda Silvę, który w pięciu meczach przeciwko „Kró-

lewskim” uzyskał cztery bramki.

Jedenastka z Manchesteru wciąż ma szansę powtórzyć osiągnięcie sprzed roku, kiedy sięgnęła po potrójną koronę - zdobyła mistrzostwo i Puchar Anglii oraz była najlepsza w LM.

- Moi piłkarze właśnie w takich sytuacjach czują się najlepiej. Gdy wszystko się decyduje, wisi na włosku, gdy jest cienka granica między sportowymi życiem a śmiercią. Czy to oznacza kolejne triumfy? Nie wiem. Ale jestem pewny, że powalczymy, że do końca będziemy w grze - ocenił hiszpański szkoleniowiec.

Jedyną drużyną, która obroniła trofeum w LM jest do tej pory... Real, który triumfował trzy lata z rzędu w okresie 2017-19.

Także dzisiaj rozstrzygną się losy rywalizacji Bayernu z Arsenalem. 2:2 w Londynie przed tygodniem przyjęto z pewnym zaskoczeniem, bo monachijczycy mają za sobą nieudane tygodnie, a w niedzielę ostatecznie - po 11 latach - stracili prymat w kraju na rzecz Bayeru Leverkusen.

Bayern w Bundeslidze a w Lidze Mistrzów to

jednak dwa inne zespoły, a niedzielna porażka w Premier League - pierwsza od 31 grudnia - może świadczyć o zadyszce „Kanonierów”, wśród których Jakub Kiwior na możliwych ostatnich 360 minut zaliczył jedynie 45.

Gospodarze zagrają bez zawieszonego za kartki Kanadyjczyka Alphonso Daviesa oraz kontuzjowanych Serge’a Gnabry’ego i Francuza Kingsleya Comana. Liczą za to na Harry’ego Kane, który występując jeszcze w Tottenhamie Hotspur i przed tygodniem już w barwach Bawarczyków regularnie „kaleczył” zespół Arsenalu.

Trener londyńczyków Mikel Arteta liczy z kolei na odpowiednią reakcję swoich piłkarzy. - Wiadomo było, że jakieś potknięcie się pojawi. Ale jeśli jedno niepowodzenie miałoby nas wykończyć na dobre, to by znaczyło, że nie jesteśmy wystarczająco silni - nadmienił Hiszpan. - Widziałem złość i smutek moich zawodników. Jednak już w środę Arsenal może po raz pierwszy od 14 lat zameldować się w półfinale LM. Nie ma piękniejszej okazji, by się podnieść.

UEFA JUŻ WCZEŚNIEJ ROZŁOSOWAŁA POTENCJALNE PARY PÓŁFINAŁOWE. BARCELONA LUB PSG TRAFI NA BORUSSIE BĄDŹ ATLETICO, A MANCHESTER CITY ALBO REAL ZAGRA Z ARSENALEM EWENTUALNIE BAYERNEM.

Półfinały zaplanowano na przełom kwietnia i maja oraz kolejny tydzień, a finał odbędzie się 1 czerwca w Londynie.

• Po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze FC Barcelona - Paris Saint-Germain i Borussia Dortmund - Atletico Madryt.

• **Dzisiaj grają:** Manchester City - Real Madryt (20.50 Polsat Sport Premium 1), Bayern Monachium - Arsenal Londyn (20.20 Polsat Sport Premium 2)

• **Półfinały - 30 kwietnia i 1 maja (rewanże tydzień później):** Atletico/Borussia - PSG/Barcelona, Arsenal/Bayern - Real/Manchester City

• **Finał:** 1 czerwca, Londyn (Wembley)

O PIŁCE

>>> Reprezentantka Polski Ewa Pajor, występująca obecnie w VfL Wolfsburg, od nowego sezonu zagra w Barcelonie - informują niemieckie i hiszpańskie media. Transfer ma wynieść prawie pół miliona euro, co jest rekordem w historii kobiecej drużyny z Katalonii.

„FC Barcelona sfinalizowała jeden z najgłośniejszych transferów na rynku kobiecej piłki nożnej, pozyskując Ewę Pajor, 27-letnią napastniczkę z Wolfsburga. (...) Polska piłkarka od przyszłego sezonu będzie nosić barwy Barcy i stanie się to po rekordowym transferze, wartym blisko pół miliona euro” - poinformowało w poniedziałek „Mundo Deportivo”. „Pajor będzie najdroższym nabytkiem w historii kobiecej Barcelony, po przybyciu Keiry Walsh (w

2022 roku z Manchesteru City - PAP), za którą zapłacono niecałe 400 tysięcy euro” - dodano.

Polska piłkarka od dawna jest uznawana za jedną z najlepszych ofensywnych zawodniczek w Europie. W VfL Wolfsburg gra od 2015 roku, wcześniej występowała w Medyku Konin. W październiku ubiegłego roku Pajor zajęła 18. miejsce w prestiżowym plebiscycie magazynu „France Football” na najlepszą zawodniczkę świata w sezonie 2022/23. Została pierwszą polską piłkarką w historii, która była w nim nominowana (czyli w gronie 30 najlepszych zawodniczek świata).

W poprzednim sezonie dotarła z Wolfsburgiem do finału Ligi Mistrzyń, przegranego właśnie z Barceloną 2:3 (mimo prowadzenia do

przerwy 2:0). Zdobyła w tym meczu jedną z bramek. Jest również podporą i kapitanem kadry narodowej. Od lipca 2022 roku gwiazdą męskiej drużyny Barcelony jest kapitan reprezentacji biało-czerwonych Robert Lewandowski.

>>> Były trener reprezentacji Polski Portugalczyk Fernando Santos dostanie od tureckiego Besiktasu Stambuł 500 tys. euro odszkodowania w związku ze zdymisjonowaniem go przez władze tego klubu z powodu słabych wyników drużyny. Santos, który rozpoczął pracę z Besiktasem w styczniu, został zdymisjonowany po sobotnim jednobramkowym remisie swoich podopiecznych przed własną publicznością z Samsunsporem. Rywal ekipy

Portugalczyka zajmuje 12. lokatę w lidze.

Plasujący się na czwartym miejscu z szansami na grę w Lidze Europy Besiktas zdobył w tym sezonie 48 punktów, tracąc do prowadzącego w tabeli Fenerbahce 37 punktów.

Piłkarze Besiktasu pod kierunkiem Santosa zegrali 14 spotkań ligowych, wygrywając pięć, remisując cztery i przegrywając pięć. W pięciu ostatnich występach zgromadzili zaledwie dwa punkty. Santos, który przed objęciem Besiktasu przez niespełna osiem miesięcy pracował z reprezentacją Polski, był m.in. trenerem kadry Portugalii, z którą w 2016 r. wywalczył tytuł mistrza Europy. Z biało-czerwonymi pożegnał się 13 września ub.r. po słabych wynikach w eliminacjach do Euro 2024.

>>> W ostatnim meczu 28. kolejki Ekstraklasy broniący się przed spadkiem Piast Gliwice pokonał 2:0 Zagłębie Lubin (Czerwiński 17, Piasecki 27).

PO 28 KOLEJKACH

1. Jagiellonia	52	64:38
2. Śląsk	50	38:26
3. Lech	48	40:32
4. Pogoń	47	54:32
5. Raków	46	50:31
6. Legia	46	43:33
7. Górnik	45	38:32
8. Widzew	39	36:36
9. Stal	38	33:34
10. Radomiak	35	34:43
11. Zagłębie	35	30:41
12. Cracovia	32	38:39
13. Piast	32	28:32
14. Warta	31	26:33
15. Puszcza	29	34:46
16. Korona	27	30:38
17. ŁKS	21	26:58
18. Ruch	20	29:47

>>> Na zakończenie 28. kolejki II ligi ŁKS II Łódź zremisował 2:2 (1:0) z Lechem II Poznań.

PO 28 KOLEJKACH

1. Pogoń	49	46:35
2. Kalisz	47	41:26
3. Kotwica	46	53:40
4. Chojniczanka	42	36:33
5. ŁKS II	40	42:39
6. Polonia	40	41:39
7. Radunia	40	36:36
8. Stal	40	33:34
9. Zagłębie II	39	42:39
10. Hutnik	39	38:38
11. Lech II	37	33:41
12. Skra	36	33:32
13. Olimpia E.	34	31:39
14. Wisła	33	42:43
15. Jastrzębie	33	33:38
16. Olimpia G.	30	29:36
17. Stomil	29	24:33
18. Sandecja	28	29:41

KAŻDY SUKCES TO ZARAZEM BÓL GŁOWY

CHEERLEADING SPORTOWY \\ Podczas mistrzostw Polski kolejny wielki sukces odniosło Soltare. W Grodzisku Mazowieckim olsztynianki wywalczyły cztery złote medale, w tym w dywizji Cheer, dzięki czemu zdobyły nominację na mistrzostwa Europy i świata.

Mistrzostwa były dużym wydarzeniem sportowym oraz jeszcze większym wyzwaniem organizacyjnym, bowiem wzięło w nich udział około... 4000 zawodników z 64 miejscowości i 78 klubów. Wśród nich była 120-osobowa silna reprezentacja z Olsztyna, która ostatecznie wywalczyła cztery złote medale oraz po jednym srebrze i brązie. Onet napisał, że „w trakcie Mistrzostw odnotowano 4227 osobostartów w 3 dywizjach oraz 101 konkurencjach”.

Olsztynianki okazały się najlepsze m.in. w dywizji Cheer (12-15 lat).

- Jest to kategoria sportowa rodem ze Stanów Zjednoczonych - wyjaśnia Patrycja Wieczorek, prezeska, trenerka, choreografka, a jak trzeba to i klubowa... krawcowa. - Podczas pokazów dziewczyny m.in. wynoszą się do góry i podrzucają, tworzą piramidy oraz ścieżki akrobatyczne. Wszystko to oczywiście wrytm muzyki. Przypomnę, że właśnie w tej kategorii już dwukrotnie byliśmy na mistrzostwach świata w Stanach Zjednoczonych. Dwa lata temu zdobyliśmy brąz, a rok temu naszym najlepszym wynikiem było piąte miejsce.

Poza tym w Grodzisku Mazowieckim olsztynianki rywalizowały w kategorii Pom Dance. I też z sukcesami, bo pierwsze miejsce w kategorii Masters zajął zespół Soltare 30+. - Jest to kategoria taneczna, a mistrzowski zespół tworzą panie po trzydziestce, co zadaje kłam obiegowej opinii, że cheerleaderka musi być bardzo młoda -



Cheerleaderki z Olsztyna okazały się najlepsze w dywizji Cheer (kategoria wiekowa 12-15 lat)

mówi Patrycja Wieczorek. - A to nieprawda, bo jeśli ktoś obudził się dopiero po skończeniu 30 lat, to nadal może u nas uprawiać ten sport.

W pobitym polu olsztynianki z Soltare 30+ zostawiły zespoły z Krakowa, Warszawy, Słupska, Płocka i... Szabruka!

- Przygodę z cheerleadingiem przed laty zaczęliśmy w Olsztynie od kategorii tanecznych, ale gdy pojawiła się kategoria sportowa, wtedy na nią postawiliśmy - przypomina pani prezes. - Oczywiście cały czas się uczymy, ale mamy już na swoim koncie wiele sukcesów. Jeszcze stosunkowo niedawno nasz kraj rąkał na arenie międzynarodowej, a dzisiaj nie ma ważnej imprezy bez polskiego podium.

Złoty medal w dywizji Cheer wywalczony w Grodzisku Mazowieckim dał olsztyniankom nominację na czerwcowe mistrzostwa Europy w Norwegii i na

przyszłoroczne mistrzostwa świata w USA. - Jest to trochę niespodziewane złoto, bo zespół, które je zdobył, trenuje dopiero od ubiegłego roku. Jesteśmy bardzo dumne z dziewczyn, ale teraz trzeba coś z tym zrobić (śmiej). Każdy taki sukces to wielka radość i zarazem równie wielki ból głowy, bo oznacza spore wydatki - przyznaje pani Patrycja. - Jeśli nie uda się nam zebrać odpowiednich funduszy, wtedy nominacja przejdzie na zespół wice-mistrzowski.

Mamy jednak nadzieję, że zdobędziemy potrzebne pieniądze i po raz trzeci polecimy na mistrzostwa świata. Kosztuje to jednak sporo, bo mówimy o wysłaniu 30-osobowej grupy. Natomiast mistrzostwa Europy są w Norwegii, więc tu nie powinno być takich problemów. Warto jednak dodać, że przy takich wyjazdach poważnym sponsorem są... rodzice naszych zawodniczek.

nawet nie wie, że cheerleading jest sportem. - Jest to nasz olbrzymi problem, bo nie łapiemy się na zdecydowaną większość dotacji - opowiada Patrycja Wieczorek. - Mam jednak nadzieję, że znowu się uda. Bardzo liczymy na udaną współpracę z miastem, które udostępniło nam na preferencyjnych stawkach Uranie, za co bardzo dziękujemy. Mam też nadzieję, że jeszcze kiedyś uda się w Olsztynie powtórzyć 2007 rok, kiedy to w Uranii odbyły się mistrzostwa Polski.

Warto przypomnieć, że cheerleading stara się o status sportu olimpijskiego. Jednak do tego, by znalazł się w programie igrzysk olimpijskich, jeszcze daleka droga. Zazwyczaj pierwszym etapem jest otrzymanie statusu sportu pokazowego, o co cheerleading usilnie się stara.

- Olimpijski program nie jest z gumy, więc żeby dołożyć do niego nowy sport, to najpierw trzeba jakiś inny usunąć. Na przykład gimnastykę artystyczną - przyznaje prezeska Soltare. - Jednak świat się zmie-

nia, więc takie zmiany też są możliwe, dlatego nasze ważne zawody obserwują ludzie związani z ruchem olimpijskim. Szczególnie interesuje ich kategoria Cheer, bo to ona ma szansę trafić na olimpiadę - kończy Patrycja Wieczorek, oprócz której w Soltare treningi prowadzą Natalia Wasiak (Cheer) i Klaudia Kalska (Pom Dance).

ARTUR DRYHNYCZ

Wyniki Soltare

- **Złoto:** Soltare Team w kat. youth cheer all girls 12-15lat (nominacja do mistrzostw Europy i świata); Soltare Stars w kat. youth Group stunt cheer all girls 12-15 lat; Soltare White w kat. Junior Group stunt cheer all girls 15-19 lat; SolStare kat. Pom Dance Premier Masters 30+
 - **Srebro:** Soltare Mini w kat. Junior młodszy Cheer All Girls do lat 13
 - **Brąz:** Soltare Elite w kat. Junior Cheer all Girls 15-19 lat
- >>> Inne wyniki: 6. m - Soltare Pom Dance Junior; 9. miejsce - duet Pom Dance Junior Maja Chmielińska i Kasia Drahel; 10. m - Nadia Ptak akro solo Junior młodszy do lat 13



W kategorii Masters triumfował zespół Soltare 30+. Mistrzowski zespół tworzą panie po trzydziestce

SPRINTEM

REKREACJA \\ 15 czerwca w Mikołajkach odbędzie się 11. edycja Mazurskich Tropów. Są to pieszo-rowerowe zawody na orientację, na które serdecznie zapraszają organizatorzy, obiecując ciekawą trasę wśród jezior, zagajników i wzniesień, gdzie będą po-

ukrywane punkty kontrolne. Uczestnicy będą musieli je odnaleźć, mając do dyspozycji jedynie mapę i kompas. W tym roku baza rajdu mieścić się będzie w Mikołajkach, a do wyboru będą: trasy rowerowe (50 km lub 130 km), piesze/biegowe (25 km lub 50

km) oraz trasa piesza rekreacyjna (ok. 15 km). Startować można indywidualnie i w zespołach. Po całym dniu zmagania uczestników czekać będzie ciepły posiłek w bazie zawodów, gdzie organizatorzy zapewniają możliwość noclegu przed i po

rajdzie. Na zwycięzców czeka nagroda. Więcej informacji na mazurskie.tropy.net.

REKREACJA \\ W Elblągu prawie 40 osób wzięło udział w rowerowej grze miejskiej na orientację poprowadzonej szlakiem charakterystycz-

nych miejsc sportowo-turystycznych. Start i meta imprezy były przy Bramie Targowej na Starym Mieście, a zadaniem uczestników było odnalezienie 10 punktów kontrolnych. Każda z osób otrzymała mapę i karty kontrolne z pytaniami.

Zadanie polegało na odnalezieniu wszystkich punktów w jak najkrótszym czasie i udzielenie poprawnych odpowiedzi. Najszybsi uczestnicy pokonali trasę w 59 minut, natomiast ostatni pojawili się po 1 godzinie 55 minutach.



BASKETBALL I ROŚ GRAJĄ DALEJ

KOSZYKÓWKA Basketball Elbląg oraz Roś Pisz awansowały do drugiej rundy barałów o awans do II ligi. Pisanie w ostatnim meczu turnieju, którego byli gospodarzami, oddali swój los w ręce rywali, ale uśmiechnęło się do nich szczęście.



Koszykarze z Pisz ambitnie walczą o powrót na drugoligowe parkiety

Turniej barałowy w Pisz był namiastką II ligi, w której Roś występował przez dwa sezony. Gospodarze rozegrali trzy emocjonujące mecze, a miejscowa publiczność znów stanęła na wysokości zadania, okazując zespołowi ogromne wsparcie. Pisanie przebyli kilka podróży z nieba do piekła, ostatecznie uzyskując awans do finału barałów.

– Brakowało nam trochę szczęścia podczas meczów, bo mogliśmy zanotować trzy zwycięstwa, ale uśmiechnęło się ono do nas, gdy nie mogliśmy już nic zrobić – mówi Artur Klimowicz, zawodnik Rosia. – Myślę, że mieliśmy namiastkę drugoligowego poziomu, bo fragmentami prezentowaliśmy naszą najlepszą koszykówkę.

W trzeciej kwarcie wydawało się, że pisanie mogą nie dotrzymać kroku młodym rywalom, ale nie złała ich nawet 16-punktowa przewaga gości.

Odrabianie strat zakończył niemal równo z ostatnią syreną Mateusz Bessman. Kapitan Rosia doprowadził do dogrywki celnym rzutem za trzy, powodując przy tym do prawdziwej eksplozji na trybunach.

Pięciominutową dogrywkę kibice oglądali na stojąco. Na boisku za to tym razem to goście trafili na trzy sekundy przed końcem, wygrywając 105:103. W drugim meczu, w którym Basket Team Suchy Las mierzył się z Sokół Łańcut, do wyłonienia zwycięzcy także była potrzebna dogrywka, więc otwarcie turnieju zapowiadało bardzo wyrównaną rywalizację.

Drugiego dnia Roś od początku przejął inicjatywę w meczu z zespołem z Wielkopolski. „Jeziorowcy” dalej byli skuteczni, ale

jednocześnie więcej uwagi poświęcili obronie własnego kosza, triumfując ostatecznie 86:65. Była to największa różnica punktowa podczas całego turnieju, która w końcowym rozrachunku miała olbrzymie znaczenie.

Przed ostatnią serią meczem Roś miał wszystko w swoich rękach, bo awans zapewniało mu zwycięstwo z Sokół. W składzie gospodarzy pojawiły się jednak absencje spowodowane urazami i obowiązkami służbowymi, a spotkanie nie potoczyło się po myśli pisan. Podopieczni trenera Karola Święconka popełnili sporo strat i mylili się rzucając spod samej obręczy. Rywale, dla których był to mecz o honor, do końca utrzymali koncentrację, wygrywając 81:77.

– Praktycznie nie pomogłem w ostatnim meczu – przyznał Kamil Zajkowski. – Jestem najstarszy w drużynie i mocno odczułem trud turnieju.

Taki obrót spraw kazał miejscowym czekać w niepewności do końca

ostatniego meczu i ścisnąć kciuki za młodzież z Łodzi. ŁKS też nie grał już z takim poletem, jak pierwszego dnia, ale wygrał 80:69 z Basket Teamem. Łodzianie dzięki temu zapewnili sobie awans dalej z pierwszego miejsca i przy okazji do finału barałów zabrali ze sobą „Jeziorowców”.

– Porażka zespołu z Łodzi w ostatnim meczu oznaczałaby nasze odpadnięcie z rywalizacji, a tak gramy dalej – mówi Karol Święconek, trener Rosia. – Bardzo cieszymy się z awansu, bo osiągnęliśmy go grając bardzo nierówno. Znacie, zaprezentowaliśmy się w meczu z Basket Teamem Suchy Las, stąd taki wynik. W dwóch pozostałych meczach na pewno mogliśmy więcej zrobić w defensywie, ale brakowało zespołowości w broni. Mojej drużynie należą się jednak gratulacje za podjętą walkę, bo nikt nie wątpił nawet wtedy, gdy nie szło, gdy przegraliśmy po dogrywce z ŁKS. Goście przyznali, że takiej atmosfery, jak w naszej hali, nie

ma na tym poziomie w całej Polsce, więc chcemy bardzo podziękować naszym fanom, którzy znów pokazali, jak kibicuje się w Pisz.

Prawdziwym liderem Rosia był Mateusz Bessman, który w trzech meczach zdobył 103 punkty. Rozgrywający „Jeziorowców” został królem strzelców turnieju, a jego indywidualny wynik jest najlepszym osiągnięciem pierwszego etapu barałów. Spośród pisan wyróżniono także Macieja Milewskiego, którego uznano za najlepszego zawodnika drużyny.

Komplet zwycięstw w swoim turnieju eliminacyjnym odniósł za to Basketball Elbląg. Faworyt grupy E, rywalizującej w Pile, miał nieco problemów tylko w pierwszym meczu z GKS Tychy, gdy odwrócił losy pojedynku w ostatniej kwarcie, wygrywając 94:86.

Dwa pozostałe spotkania elblązanie kontrolowali od początku do końca.

Pierwsza runda barałów potwierdziła wysokie aspi-

racje koszykarzy z Elbląga, którzy celują w awans. Teraz losowanie trzech finałowych grup barałów i wyłonienie gospodarzy turniejów. Awans do II ligi uzyskają po dwie najlepsze drużyny w stawce.

• Wyniki, grupa A: ŁKS Politechnika Łódźka - Roś Pisz 107:105, Sokół Łańcut - Basket Team Suchy Las 88:94, Roś - Basket Team 86:65, ŁKS - Sokół 89:83, Roś - Sokół 77:81, ŁKS - Basket Team 80:69. **Grupa E:** Energa Basketball Elbląg - GKS Tychy 94:86, Basket Piła - Powiat Pilski - Sokół Basket Żary 79:69, GKS Tychy - Sokół 79:88, Basketball - Basket 91:60, Sokół - Basketball 61:75, Basket - GKS Tychy 79:104.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

GRUPA A

1. ŁKS	6	276:257
2. Roś	4	268:253
3. Sokół	4	252:260
4. Basket	4	228:254

GRUPA E

1. Basketball	6	260:207
2. Tychy	4	269:261
3. Sokół	4	218:233
5. Basket	4	218:254